Nr. 127. Wtorek, dnia 9 maja 1933 roku. Rok XXXIII.

Kurjer Łódzki

Numer pojedyńczy 15 gr.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. • Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11 • Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11 • Skrzynka pocztowa 132.
Telefony: Redakcji nr. 102-28 i 138-28 • Administracji nr. 102-29. Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 3 po poł.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. — Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy. Wydział Prenumeraty tel. 182.48. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Uważamy że:

...„Ponowny wybór Prezydenta Mościckiego stanowi wielkiej doniosłości czynnik stabilizacji w naszych stosunkach wewnętrznych jest pomyślnym objawem trwałości zasadniczych elementów polityki państwa i zapewnia ciągłość jego podstawowych linij działań".

(Patrz art. wst. str. 3-cia)

Prof. I. Mościcki obrany Prezydentem.

Ponowny wybór 332 głosami przez Zgromadzenie Narodowe.

Dziś zaprzysiężenie Elekta.

Opozycja demonstracyjnie uchyliła się od udziału.

WARSZAWA, 9.5 (Tel. wł.) — Ulica Wiejska przybrała wczoraj już od rana niecodzienny widok.

Od godziny 9 zaczynały zjeżdżać się samochody, wiozące do Sejmu posłów. Wszystkie bramy, wiodące do gmachu, były zamknięte, czuwali przy nich woźni sejmowi. Przy otwartej furtce, nawprost sejmowego budynku woźny i strażnik marszałkowski skrupulatnie sprawdzali karty wstępu, bądź legitymacje wchodzących.

Około godziny 10-ej policja zaciągnęła u wylotów ul. Wiejskiej posterunki, które także sprawdzają dokumenty przechodzących. Park Ujazdowski otwarty był tylko dla dzieci i ich opiekunów.

KANDYDATURA PROF. MOŚCICKIEGO.

Na godz. 9-tą wyznaczone było posiedzenie plenarne klubu BB. Klub przybył w całkowitym komplecie.

Wszyscy posłowie i senatorowie ubrani są czarno. Byli wojskowi przypięli ordery.

Posiedzenie zagaja prezes Walery Sławek. Odczytuje on uchwałę prezydjum Klubu, wystawiającą prof. Ignacego **Mościckiego, jako kandydata na fotel Prezydenta Rzeczypospolitej.**

Posłowie i senatorowie wstają z miejsc. Rozlegają się okrzyki: „Niech żyje".

Gdy się uciszyło, prezes Sławek stwierdził, że **kandydatura została przyjęta jednogłośnie i zamknął posiedzenie.**

W myśl konstytucji wniosek, stawiający kandydaturę, winien być podpisany przez conajmniej 50-ciu członków Zgromadzenia Narodowego. Pod kandydaturą prof. Mościckiego złożyli podpisy wszyscy członkowie klubu Bloku Bezpartyjnego.

UDZIAŁ W ZGROMADZENIU.

Około godz. 10 wiadomo już było definitywnie, że udział w Zgromadzeniu Narodowem oprócz 324 członków klubu Bloku Bezpartyjnego, wezmą posłowie Chłopskiego Stronnictwa Rolniczego, trzech członków Chadecji z Małopolski Wschodniej, Klub Żydowski w ilości 6-ciu członków i Klub Niemiecki w ilości 8. **Opozycja udziału nie weźmie.**

Około godz. 10.30 galerja dla publiczności wypełniła się po brzegi, prawie do ostatniego miejsca.

Przepełnione również były już loże wyższych urzędników państwowych.

Na kilka minut przed godz. 11-tą do loży P. Prezydenta Rzeczypospolitej weszli p. radca Michał Mościcki, szef kancelarji cywilnej p. Prezydenta, p. Hełczyński, adjutant generalny, płk. Głogowski oraz adjutanci przyboczni, mjr. Jurgielewicz i kpt. Górzewski.

W loży dyplomatycznej zasiedli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, w pierwszym rzędzie zajął miejsce nuncjusz apostolski arcybiskup Marmaggi, ambasador Anglji p. Erskine, ambasador Francji Laroche, posłowie czeskosłowacki Girsa, estoński Pusta wraz ze sztabem sekretarzy, członków ambasad i poselstw.

Punktualnie o godz. 11-ej rozległy się pierwsze dzwonki, wzywające członków Zgromadzenia na posiedzenie.

O godz. 11 min. 5 na salę przybyli wszyscy ministrowie i wiceministrowie z p. premjerem Prystorem.

OTWARCIE POSIEDZENIA.

O godz. 11.47 stanął na trybunie marszałek Sejmu, dr. Świtalski i **otworzył Zgromadzenie Narodowe.** Przypomniał pokrótce regulamin Zgromadzenia i powołał prezydjum, jako sekretarzy: posłów Boreckiego, Wojtowicza, Skrypnika, senatorów Barańskiego, Wańkowicza, Hubicką. Następnie marszałek Sejmu wezwał do stawiania kandydatur.

GŁOSOWANIE.

Z miejsca podniósł się prezes kluby Bloku Bezpartyjnego Walery Sławek i **wręczył marszałkowi Świtalskiemu na piśmie kandydaturę Ignacego Mościckiego.**

Zgodnie z art. 3 regulaminu — oświadczył marszałek Sejmu — p. sen. Barański będzie łaskaw stanąć na mównicy i odczytywać listę członków Zgromadzenia Narodowego. Poseł Borecki będzie zaznaczał, którzy członkowie Zgromadzenia są nieobecni i nadesłali usprawiedliwienie. Posłowie i senatorowie będą podchodzić do stołu, na którym stoi urna, a jeden ze skrutatorów będzie odbierał kartki złożone we dwoje na których napisane jest nazwisko kandydata.

Na skrutatorów powołuję sen. Hubicką, Wańkowicza, posła Wojtowicza i Skrypnika. Proszę rozpocząć odczytywanie listy.

Pierwszy głosował marszałek Senatu Raczkiewicz. Po oddaniu tego głosu oświadczył marszałek Świtalski.

Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki..

— Proszę pana marszałka Raczkiewicza o objęcie przewodnictwa — i sam następnie oddał swój głos.

Następuje **kolejne odczytywanie listy posłów i senatorów,** którzy przystępują do urny i składają swój głos. **Posłowie i senatorowie opozycji są nieobecni.**

Urna stoi w miejscu, gdzie zwykle siedzą stenografowie, którzy podczas Zgromadzenia Narodowego nie urzędują.

WYNIK WYBORÓW.

O godz. 12 m. 25 **obliczanie głosów było ukończone.**

Głosowało członków Zgromadzenia Narodowego 343. Oddano głosów ważnych na prof. Mościckiego 332. Kartek nieważnych 11. Bezwzględna większość 167.

Marszałek Świtalski stwierdza, że PREZYDENTEM RZECZYPOSPOLITEJ OBRANY ZOSTAŁ PROF. IGNACY MOŚCICKI.

Oświadczenie to sala przyjmuje okrzykami i oklaskami. **Taką wielką ilością głosów po raz pierwszy w Polsce obrany został Prezydent.**

Przed 7 laty prof. I. Mościcki został wybrany na Prezydenta 281 głosami.

Marszałek Świtalski zamknął posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, aby wraz z Marszałkiem Raczkiewiczem udać się na Zamek i zapytać Elekta, czy wybór przyjmuje.

Sekretarz Zgromadzenia odczytał protokół, który został przyjęty.

PRZYJĘCIE WYBORU PRZEZ ELEKTA.

WARSZAWA, 9.5 **Bezpośrednio po zamknięciu Zgromadzenia Narodowego marszałkowie Świtalski i Raczkiewicz oraz prezes Rady Min. Prystor udali się na Zamek, celem zawiadomienia Prez. Mościckiego o uchwale Zgromadzenia Narodowego i zapytać, czy wybór przyjmuje. P. Prez. Mościcki oświadczył, że wybór przyjmuje. Dziś odbędzie się na Zamku drugie Zgromadzenie, celem zaprzysiężenia Pana Prezydenta.**

PRZYJĘCIE WYBORU I ZAPRZYSIĘŻENIE.

WARSZAWA, 9.5 — O godzinie 12 min. 45 Kancelarja Sejmu doręczyła członkom Zgromadzenia Narodowego zaproszenie tej treści: — Na podstawie art. 22 z dnia 27 lipca 1922 roku (dz. ustaw p. nr. 66 poz. 596) zwołuję na dzień 9 maja 1933 roku o godzinie 12 w południe Zgromadzenie Narodowe, w którem nowy Prezydent Rzeczypospolitej złoży przysięgę przewidzianą art. 54 konstytucji. Zgromadzenie Narodowe odbędzie się w Warszawie na Zamku. Zawiadomienie podpisane zostało przez przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego dra. Kazimierza Świtalskiego, Marszałka Sejmu. —

Oficjalnie na wtorkowem Zgromadzeniu Narodowem przewodniczący Zgromadzenia marszałek Świtalski, gdy Elekta wprowadzą na salę, zapyta się, czy wybór przyjmuje i otrzymawszy odpowiedź potwierdzającą, **wezwie Go do złożenia przysięgi.** Jednakże wiadomo powszechnie, że **Prezydent Mościcki wybór przyjmie.**

OPOZYCJA PRZECIW OPOZYCJI.

WARSZAWA, 9.5 (PAT) — Marszałek Sejmu otrzymał następujące pismo:

Do pana marszałka Sejmu, w miejscu. — Zgłaszam niniejszem wystąpienie z klubu stronnictwa ludowego, motywując swą decyzję tem, że jako obywatel, poseł, a nadewszystko żołnierz legjonista, nie mogłem się pogodzić z decyzją klubu Stronnictwa Ludowego, zabraniającą członkom tego klubu wzięcia udziału w Zgromadzeniu Narodowem, mającem dokonać wyboru widomej głowy państwa. Hyba, poseł na Sejm. Poseł Hyba wziął udział w Zgromadzeniu Narodowem.

Dziś dymisja rządu.

Domniemane zmiany. Prezes Sławek premjerem?

WARSZAWA, 9.5 (Tel. wł.) — Około godziny drugiej po południu we wtorek odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, po którem **premjer Prystor złoży Panu Prezydentowi dymisję gabinetu.** Przypuszczają, że już do wieczora **gabinet nowy będzie utworzony. Premjerem ma być mianowany prezes Sławek, przy którym będzie mianowany wiceminister gospodarczy.** Wymieniają tu nazwisko senatora Targowskiego, jakkolwiek z innej strony wyrażają wątpliwość co do tej kandydatury. Mówią, że ustąpi ze swego stanowiska minister Jędrzejewicz i obejmie prezesurę klubu parlamentarnego B. B. Zdaje się, że zmiany nie będą wielkie, a w każdym razie teki spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych mają pozostać w rękach dotychczasowych ministrów Pierackiego i Becka. Premjer Prystor ma wyjechać na Wileńszczyznę, stamtąd na kurację do Druskienik.

Kpt. Skarżyński bije rekord Molissona!

Zwycięski lot nad Atlantykiem

z Senegalu do Brazylji.

DAKAR, 9.5 (PAT) — Kapitan Stanisław Skarżyński, bohater lotu do Afryki z 7-go b. m. o godzinie 23 według czasu Greenwich **wystartował z Saint Louis z Senegalu do LOTU PONAD POŁUDNIOWYM ATLANTYKIEM.** Odległość pomiędzy Dakarem a najbliższym punktem Ameryki Południowej. Natalem w **prostej linji wynosi 3000 kilometrów.** Aparat, na którym odbywa swój lot kapitan Skarżyński R. W. D. 5, rozwija przeciętną szybkością 170 kilometrów na godzinę. Zasięg aparatu jest bardzo znaczny. Nie zabierając z sobą mechanika kapitan Skarżyński mógł zwiększyć zapas benzyny, dzięki czemu będzie mógł lecieć prawie o 4 godziny dłużej. Samolot kapitana Skarżyńskiego jest aparatem sportowym R. W. D. 5, typu polskich konstruktorów Rogalskiego, Drzewieckiego i ś. p. Wigury. Waży 450 kg.

Lot ponad Atlantykiem południowym na aparacie typu turystyczno-sportowego **jest wyczynem o światowem znaczeniu. Dotychczas jeden tylko lotnik przeleciał Atlantyk południowy na aparacie turystycznym.** Jest to słynny lotnik angielski Mollisson. Aparat kapitana Skarżyńskiego jest wyposażony w najnowsze przyrządy do lotu w nocy i w dzień i we mgle.

ZWYCIĘSTWO.

LONDYN, 9.5 (PAT) — **KAPITAN SKARŻYŃSKI PRZELECIAŁ NAD PORT NATAL (WSCHODNIE WYBRZEŻE BRAZYLJI) O GODZINIE 16 MIN. 30 WEDŁUG CZASU EUROPEJSKIEGO, PO SZCZĘŚLIWYM PRZELOCIE PONAD ATLANTYKIEM.**

SZCZEGÓŁY TRYUMFU KPT. SKARŻYŃSKIEGO.

LONDYN, 9.5 (PAT) — Agencja Reutera donosi z Buenos Aires, że kapitan Skarżyński, który o godz. 16 min. 30 przeleciał nad Natalem nie wylądował tamże, lecz *okrążył miasto kontynuując swój lot w kierunku południowym.* Już obecnie pewne jest, że *kpt. Skarżyński pobił rekord słynnego lotnika angielskiego Mollissona, będącego pierwszym lotnikiem, który przeleciał przez południowy Atlantyk na samolocie turystycznym.* Lotnik Mollisson, jak wiadomo, rozpoczął swój lot z miejscowości Thiese w Senegalu. Odległość Thiese — Natal jest krótsza od drogi, przebytej przez kapitana Skarżyńskiego. Kpt. Skarżyński, który kontynuuje swój lot na południe prawdopodobnie do Trunie do Rio de Janeiro. Jeśli nie starczy mu benzyny wyląduje w porcie Bahia, gdzie znajduje się dogodne do ukończenia lotu lotnisko.

3.600 KM. BEZ LĄDOWANIA.

WARSZAWA, 9.5 (PAT) — Kpt. Skarżyński wylądował w mieście Maceiro położonem w odległości 460 klm. na południe od Natalu nad południowym Atlantykiem. Wylądowanie nastąpiło o godz. 18 min. 30, według czasu środkowo-europejskiego. *Ogółem bohaterski lotnik przeleciał bez lądowania 3600 klm. w ciągu 19 godzin 30 minut.* Kapitan Skarżyński zamierza po uzupełnieniu zapasów benzyny kontynuować lot.

* * *

(Kpt. Stanisław Skarżyński urodził się roku 1900 w mieście Warcie w pow. sieradzkim, gdzie ojciec jego miał aptekę. Do gimnazjum uczęszczał w Kaliszu, a podczas studjów na politechnice w czasie kampanji ukraińskiej, przeszedł całą tę kampanję, a następnie w wojnie z bolszewikami był parokrotnie ranny, za co został odznaczony trzema krzyżami walecznych. Wskutek ran miał sztywną nogę i nie mógł dalej służyć w kawalerji i wstąpił do lotnictwa. Ukończywszy szkołę pilotów w Bydgoszczy jest zawodowym oficerem - lotnikiem. Cechuje go ogromna wytrwałość i dzielność, czego dał dowody w przelocie nad Afryką i obecnym locie nad Atlantykiem).

RADOSNE ECHO ELEKCJI W CAŁYM KRAJU.

„Te Deum" rozbrzmiewa w świątyniach.

Żywiołowe manifestacje ludności.

WARSZAWA, 9. 5. (PAT). W godzinach popołudniowych odbyła się w Warszawie **żywiołowa manifestacja na cześć powtórnego obrania na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacego Mościckiego.** Przed godziną 18 poczęły zbierać się na placu marszałka Piłsudskiego organizacje i stowarzyszenia ze sztandarami, orkiestrami i transparentami oraz publiczność. Do zgromadzonych tłumów wygłosił przemówienie pos. Starzak, kończąc je okrzykiem na cześć Prezydenta Rzplitej. Okrzyk ten podchwycony został przez tłumy zebrane na placu. Następnie wyruszył pochód z pocztami sztandarowemi i orkiestrami. W pochodzie postępowało pozatem około 200 posłów i senatorów oraz tłumy publiczności. Pochód przeciągnął ulicami Wierzbową, PlacemTeatralnym, Senatorską na Plac Zamkowy, wypa' niając go od strony ul. Świętojańskiej i Nowego Zjazdu. Gdy tłumy manifestowały, wznosząc okrzyki, w oknie ukazał się Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Po odegraniu hymnu narodowego rozległy się niemilknące okrzyki „Pan Prezydent Mościcki niech żyje"!

Podobne manifestacje na wieść o ponownym wyborze na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego **odbyły się we wszystkich miastach Polski.**

Łódź na cześć Prezydenta Mościckiego.

Żywiołowe manifestacje z racji ponownego wyboru.

Uroczystości na prowincji.

W dniu wczorajszym w związku z elekcją **Prezydenta Rzplitej,** którym na lat 7 ponownie został wybrany prof. Ignacy Mościcki, zarówno w Łodzi jak i okręgu zorganizowane zostały z inicjatywy związku rezerwistów **żywiołowe manifestacje.**

NA TERENIE ŁODZI.

O godzinie 6-ej wiecz. w siedzibie 1-go koła Z. R. przy ul. Piotrkowskiej 64 zebrały się oddziały 11-tu kół związku rezerwistów do których przemówienie wygłosił red. Pietrzak, podkreślając zasługi Prezydenta Mościckiego. Następnie pochód przy świetle pochodni z orkiestrą na czele przeszedł ul. Piotrkowską przez Plac Wolności do Urzędu Wojewódzkiego. Po przybyciu przed gmach Urzędu Wojewódzkiego udała się do p. wojewody Hauke-Nowaka delegacja, która złożyła życzenia. Pan wojewoda Hauke-Nowak życzenia te przyjął i przesłał władzom centralnym.

Do zebranych w liczbie 5000 rezerwistów przed gmachem województwa przemówił d-ca Galiński, który w imieniu zebranych wyraził żywe zadowolenie z racji ponownego wyboru na Prezydenta Rzplitej prof. Mościckiego, jako zasłużonego budowniczego Polski. Z pośród tłumów padły okrzyki na cześć Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

Następnie p. wojewoda przyjął delegację zjednoczenia narodowego „Orlę", która również składała życzenia na ręce p. wojewody.

NA PROWINCJI.

Również owacyjne manifestacje miały miejsce i na prowincji.

W Zgierzu Zw. Rezerwistów zorganizował manifestację, w której udział wzięły tłumy ludności. Obecnemu w magistracie staroście Denysowi złożono życzenia dla P. Prezydenta.

W Piotrkowie życzenia przyjął starosta Strzemiński, który jako prezes Federacji Zw. Obrońców Ojczyzny dziękował zgromadzonym rezerwistom, legjonistom oraz licznie zebranej ludności za samorzutną manifestację i hołd, wyrażony nowoobranemu Prezydentowi.

W Wieluniu na rynku zebrały się oddziały Zw. Rezerwisów, Oddział Zw. Legjonu młodych z orkiestrami, a następnie specjalnie wyłoniona delegacja staroście p. Niżyńskiemu złożyła życzenia dla P. Prezydenta Rzplitej.

W Zduńskiej Woli w uroczystości wzięło udział około 5000 osób, Zw. Rez. który zainaugurował manifestację na cześć ponownie wybranego Prezydenta Rzplitej i złożył hołd na ręce burmistrza Kozłowskiego.

W Łasku zebrały się oddziały Zw. Rezerwistów, które przy współudziale licznie zgromadzonych mieszkańców udały się pod Starostwo gdzie na ręce starosty Wallasa złożone zostały życzenia dla Elekta.

W Opocznie również zorganizowana została żywiołowa manifestacja. Złożono na ręce starosty Krauzego hołd dla Prezydenta Rzplitej. Równocześnie zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej, na którem rada wyraziła hołd dla Elekta.

Pozatem zorganizowane zostały podobne żywiołowe manifestacje w Łęczycy, Ozorkowie, Sieradzu, Tomaszowie Mazowieckim, Kutnie, Warcie, Skierniewicach, Moszczenicy, Rudzie Pabjanickiej, Lutomiersku i innych miejscowościach, gdzie również wyrażono życzenia dla Prezydenta Rzplitej. Należy zaznaczyć, że we wszystkich miastach ponowny wybór na Prezydenta prof. Mościckiego wywołał żywe zadowolenie wśród szerokich rzesz mieszkańców, którzy w manifestacji brali gremjalnie udział.

Niemiecki attaché wojskowy

u marsz. Piłsudskiego.

WARSZAWA, 9. 5. (tel. wł.). Minister spraw wojskowych marszałek Piłsudski przyjął w poniedziałek w Belwederze o godzinie 6-ej po poł. niemieckiego attaché wojskowego gen. Schyndlera. Audjencja trwała przeszło godzinę.

POLSKA — AMERYKA

WARSZAWA, 9. 5. (tel. wł.). W połowie maja ma być dokonana ratyfikacja umowy przyjaźni, koncyljacyjnej i handlowej Polski i Ameryki.

Dolar 7.35.

WARSZAWA, 9. 5. — Tendencja dolarowa nieco poprawiła się wczoraj. W obrotach międzybankowych notowano rano 7.38, podczas gdy Bank Polski płacił o godzinie 11-ej 7.35. Poprawa kursu dolara na giełdzie warszawskiej łączy się ściśle z poprawą kursu dolara na giełdach międzynarodowych.

Dolar złoty w żądaniu nieco słabszy, — 9.38. Rubel złoty — 4.96.

Natomiast mocniej także notowano funt — 30.10. Dewizy na Berlin w obrotach międzybankowych 210.80. Frank francuski nie wykazuje silniejszej tendencji.

DOBRY EKSPORT.

GDYNIA, 9,5 (PAT) — Z portu gdyńskiego wyruszył statek Scanyort, który zabrał towary, biorące udział w konkursie pod nazwą „dobry eksport". Konkurs zorganizowany jest przez Państwowy Instytut Eksportowy i polega na tem, że polskie wytwory w dwóch partjach przesłano jedną do Warszawy, drugą do Gdyni, Transport z Gdyni wyruszył w podróż do New Yorku, Rio de Janeiro, Buenos Aires i zpowrotem do Gdyni, poczem stan przesyłek będzie porównany.

Głodówka Gandhiego

dała mu wolność.

POONA, 9. 5. (PAT). **Gandhi rozpoczął głodówkę.** Ani synowi jego, ani lekarzowi, ani przyjacielowi nie udało się odwieść Mahatmy od tego postanowienia.

POONA, 9. 5. (PAT). **Ghandi został zwolniony z więzienia.**

SUKCES HEBDY.

HAGA, 9. 5. (PAT). Wczorajsze spotkanie Hebda — Hughean zakończyło się zwycięstwem Hebdy 6:3, 6:1, 6:3. Zaznaczyła się znaczna przewaga Polaka.

Wielka mowa prezydenta Roosevelta.

Obecna sytuacja Ameryki.

Zamierzenia na najbliższą przyszłość.

WASZYNGTON, 9.5 (Tel. wł.) — *Prezydent Roosevelt* wygłosił zapowiadane od kilku dni *przemówienie:*

— Mamy podstawę twierdzić, że sytuacja w porównaniu z okresem z przed dwóch miesięcy nieco się polepszyła. Przemysł podniósł się, koleje przewożą więcej towarów. Ceny produktów rolnych wzrosły, lecz mimo to nie należy być zbyt wielkim entuzjastą

Nawiązując do projektu ustawy o pomocy dla farmerów zawierającego *klauzulę inflacyjną* Prezydent oświadczył:

— Rozmiary zastosowania tej ustawy zależeć będą całkowicie od tego, co przyszłość przyniesie,

Wyjaśniając sprawę odstąpienia od parytetu złota, co wywołane było chęcią zapobieżenia możliwej panice i wstrzymaniu rozwoju przemysłu, Prezydent powiedział:

— Postanowiłem nie dopuścić do tego, by złoto, znajdujące się w kraju, uciekało zagranicę, a celem rządu było podniesienie cen do takiego poziomu, by ci, którzy zaciągnęli u nas pożyczki, zwrócili w tych samych dolarach, w jakich pożyczyli

W sprawie *rozmów z wysłannikami zagranicznymi* oświadczył Prezydent:

— Rozmowy doprowadziły do ujednostajnienia akcji na rzecz postępu rozbrojenia i stałości gospodarczych stosunków, Międzynarodowa konferencja gospodarcza musi dać pomyślne rezultaty, gdy tego domaga się przyszłość świata, Zobowiązaliśmy się wszyscy połączyć nasze najlepsze wysiłki dla osiągnięcia tego celu,

Przeprowadzone ostatnio w Waszyngtonie rozmowy miały cztery wielkie cele:

1) powszechną redukcję zbrojeń, a w ten sposób usunięcie obawy przed inwazją i atakami zbrojnemi, a równocześnie redukcję budżetów poszczególnych państw.

2) obniżenie barjer celnych, by można było wznowić wymianę produktów rolnych i towarów pomiędzy narodami,

3) stabilizację dewiz w celu umożliwienia zawierania na przyszłość,

4) przywrócenie przyjaznych stosunków i większego zaufania między narodami,

Nasi goście zagraniczni, przebywający wśród nas w ostatnich trzech tygodniach, wykazali, iż przychylnie odnoszą się do wspomnianych celów,

Sytuacja wewnętrzna naszego kraju — zakończył Prezydent — związała nas głęboko z warunkami życia wszystkich innych narodów, *Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że zdołamy przywrócić dobrobyt Stanów Zj, Lecz dobrobyt ten nie będzie silny, jeżeli nie zdołamy przywrócić dobrobytu całego świata.*

PROTESTY WYBORCZE W SĄDZIE NAJWYŻSZYM.

WARSZAWA. 9.5 (Tel. wł.) — W poniedziałek, dnia 8-go bm. Sąd Najwyższy rozpatrywał na posiedzeniu niejawnem protest przeciwko wyborom do Sejmu nr. 2 — Warszawa (powiat) — Radzymin — Mińsk Mazowiecki.

Sąd Najwyższy postanowił uznać stronę formalną zgłoszonego protestu za właściwą i przekazał go do rozpatrzenia merytorycznego na posiedzeniu jawnem.

SOWIECKA DELEGACJA GOSPODARCZA W KATOWICACH.

KATOWICE, 9.5 (PAT) — Delegacja gospodarcza ZSSR zwiedziła wczoraj kilka hut żelaznych. Wieczorem część wycieczki odjechała do Łodzi, a pozostała część zwiedzi we wtorek huty cynkowe.

Poufne obrady konferencji rozbrojeniowej

nad ograniczeniem lub niszczeniem środków wojny.

Anglja, Francja i Ameryka przeciw Niemcom.

GENEWA, 9. 5. (PAT). Prezydjum konferencji rozbrojeniowej odbyło naradę nad sprawami prac najbliższej konferencji. Pod koniec posiedzenia wszczęto debatę, co do której **delegaci zobowiązali się nie ujawniać szczegółów dyskusji.** Jednak według informacyj uzyskanych przez korespondenta Havasa, za**stanawiano się nad sprawami pewnych** ustępów planu angielskiego w sprawie **ograniczenia lub zniszczenia materjału wojennego.** Wysunięto dwie tezy. Delegacja niemiecka zaproponowała przystąpienie do dalszej dyskusji nad ustępem, dotyczącym materjału wojennego, nim jeszcze konferencja zdoła ustalić gwarancje bezpieczeństwa oraz typ armji przyszłości. Delegaci Francji, Anglji i Stanów Zjednoczonych zwalczali ten punkt widzenia. Delegaci tych państw wykazali, że stanowisko Niemiec poparte przez delegata włoskiego w sprawie materjału jakościowego i efektywów uniemożliwia powzięcie decyzji nawet zasadniczej w sprawie materjału wojennego. Następne posiedzenie wyznaczono na dziś rano.

Przed wyborami w Gdańsku.

Zapowiedź przyjazdu przywódców hitlerowskich z Berlina.

GDAŃSK, 9. 5. (PAT). W niedzielę upłynął ostateczny termin składania list wyborczych do Volkstagu. Zgłoszono 9 list, to jest o 8 mniej, niż w roku 1930. Zgłoszono listy: socjalistyczną, narodowych socjalistów ,centrum, niemiecko-narodowych, komunistyczną, właścicieli nieruchomości, zakonu młodoniemieckiego, oraz polską. Zniknęły zupełnie listy partyj drobnych, jak liberałów niemieckich, narodowo-liberalnych i t. d. Wszystkie te partje rozwiązały się, zalecając głosowanie na hitlerowców.

FRICK, GOEBBELS I GOERING.

GDAŃSK, 9. 5. — Według informacyj prasy gdańskiej, przywódca hitlerowców pos. Forster na zebraniu kobiet narodowo-socjalistycznych podał do wiadomości, że w ostatnim tygodniu przed wyborami do sejmu gdańskiego **mają do Gdańska przybyć dla wygłoszenia mów przedwyborczych ministrowie Rzeszy dr. Frick dr., Goebbels i Goering.**

Co słychać na świecie?

— MADRYT — Wykryto tu wielki spisek, który miał na celu obalenie rządu, Jeden z przywódców spisku gen, Orgas zbiegł do Portugalji. drugiego przywódcę gen, Godeta deportowano w Las Palmas. Kilku innych generałów zgłosiło się do rządu, zapewniając o swej lojalności.

— BERLIN — Kilkakrotna mistrzyni Niemiec w tennisie Nepach popełniła samobójstwo przez otrucie się.

— STRASSBOURG — Policja francuska aresztowała w pogranicznej miejscowości Lotaryngji w Thionville szpiega niemieckiego Karola Mullera, od dłuższego czasu przebywającego na terytorjum Lotaryngi i podającego się za żyda, zbiega z Niemiec. Zbierał on informacje dotyczące fortyfikacyj francuskich. Donoszą jednocześnie z Saargemussen że aresztowano tam niejakiego Mikołaja Hoffmana, który przyznał się do uprawiania szpiegostwa na rzecz Niemiec.

— TOKJO — W poniedziałek popełniła tu samobójstwo znana piękność tokijska Osaeet, która rzuciła się do krateru wulkanu Oszima. Jest to szóste już z rzędu tego rodzaju samobójstwo w ciągu tygodnia. Liczba desperatów, którzy w ostatnim czasie rzucili się do krateru tego wulkanu w celach samobójczych przekracza już 30 osób.

NA DZIECI OCIEMNIALE.

Komitet opieki nad dzieckiem ociemniałem i rada pedagogiczna szkoły specjalnej Nr. 82 zakupiły przedstawienie w Teatrze Miejskim w dniu 10 b. m. to zn. w środę pod tytułem „Zielona Kotwica" Stanisława Bala, przeznaczając dochód na pomoce naukowe dla dzieci upośledzonych i na narzędzia do warsztatu szczotkarskiego dla dzieci niewidomych. Kupując bilet na to przedstawienie, zapewniacie sobie kulturalną rozrywkę, a równocześnie śpieszycie z pomocą nieszczęśliwej dziatwie

NASZE DODATKI KSIĄŻKOWE

za miesiąc maj 1933 r.

DLA PUNKTUALNYCH P. T. PRENUMERATORÓW „KURJERA ŁÓDZKIEGO"

Zachęceni niezwykłem powodzeniem naszych premij książkowych, przeznaczonych dla wszystkich punktualnych P. T. Prenumeratorów, którzy wpłacą prenumeratę do dnia **10-go maja r. b.** włącznie, zakupiliśmy następujące książki:

„Rozbite Gniazdo"

M. Łuczyńskiej

tom I.

Czasy obecne, gorączkowe, niespokojne, kładą się takiem samem piętnem na życie jednostek, na życie całych rodzin. „Kryzyz jest gorszy od wojny światowej" — powiada bezrobotny w swoim pamiętniku. Ale kryzys ekonomiczny jest niekiedy niczem w porównaniu z kryzysem psychicznym, z kryzysem moralnym, w którym załamuje się wiele jednostek. M. Łuczyńska podchodzi tutaj z całą rezerwą, z całą powagą do palącej kwestji... kryzysu małżeństwa.

Życie staje przed nami w powieści „Rozbite Gniazdo" w całej swej grozie.

„Jej Kochankowie"

Józefa Maciejowskiego

Akcja tej rzewnej książki rozgrywa się w czasach konspiracyjnej walki o wolność, walki na śmierć i życie z nienawistną sercu każdego Polaka okupacją niemiecką. Na pierwszym planie autor pomieścił miłość, miłość do kobiety, która w odpowiedniej chwili musi ustąpić placu innej miłości, miłości Ojczyzny, za którą bohaterowie Maciejowskiego idą walczyć i umierać.

Nad całą powieścią unosi się czar niezwykły człowieka, który nas nauczył nietylko kochać Polskę i nietylko dla niej umierać, ale także żyć dla niej i budować ją własnemi siłami, czar komendanta legjonów, Marszałka Piłsudskiego.

Książka Maciejowskiego z najszczerszą bezwzględnością ukazuje nam rzeczywiste oblicze społeczeństwa polskiego pod koniec wielkiej wojny: i tych którzy wierzyli w Czyn i Zwycięstwo, i tych którym dusze żarła niewiara i zwątpienie.

Wybór pierwszorzędny, należy więc natychmiast wpłacić prenumeratę, aby otrzymać jedną z powyższych książek.

Książki wydajemy tylko w terminie oznaczonym t. j. do dnia 10 maja włącznie: po tym terminie żadne reklamacje NIE BĘDĄ UWZGLĘDNIANE.

Ponowny obiór Prezydenta Mościckiego.

Z chwilą, gdy Bezpartyjny Blok wysunął oficjalnie ze swej strony kandydaturę prof. Ignacego Mościckiego na Prezydenta Rzeczypospolitej, ponowny obiór dostojnego kandydata nie ulegał już właściwie żadnej wątpliwości. Zarówno w Sejmie, jak i w Senacie, których wspólne zebranie stanowi Zgromadzenie Narodowe, według konstytucji przeprowadzające zwykłą większością głosów wybór Głowy Państwa, blok prorządowy ma zdecydowaną większość. Zwartość oraz dyscyplina tej organizacji uchylały możliwość jakichkolwiek sprzeciwów lub niespodzianek.

Zgromadzenie Narodowe zebrało się w poniedziałek. Na 555-ciu członków Zgromadzenia stawiło się 343-ch, to znaczy posłowie oraz senatorowie z BB. w ilości 324 posłów i senatorów. 6-ciu członków chłopskiego stronnictwa agrarnego, 3-ch członków stronnictwa Chrz. Demokracji z Małopolski Wschodniej 6 członków klubu żydowskiego i 8 Niemców. Cała opozycja nie uczestniczyła demonstracyjnie w wyborach Prezydenta Rzplitej.

Nieobecne były zatem Klub Narodowy, liczący 64 posłów i 12 senatorów, klub PPS. reprezentujący w Zgromadzeniu Narodowem 28 głosów, Klub ludowy w którym zasiada 48 posłów i senatorów klub Chrz. Dem., w liczbie 16 posłów i senatorów, NPR, rozporządzający 12 głosami. Nie zjawili się również ukraińcy.

Ponowny obiór prof. Ignacego Mościckiego został dokonany już przy pierwszem głosowaniu bez żadnych kontrkandydatur z czyjejkolwiek strony. Za kandydaturą prof. Mościckiego oddano 332 głosy, 11 głosów zostało unieważnionych. Jest to większość przewyższająca swą liczbą ilość głosów, jakie padły za kandydaturą prof. Ignacego Mościckiego przy pierwszym wyborze przed siedmiu laty.

Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, marszałek Sejmu Świtalski, ogłosił wynik głosowania. Wybór został uskuteczniony. Prezydentem Rzplitej po raz drugi obrany został prof. Ignacy Mościcki.

* * *

Wiadomość o tym wyborze przyjęta będzie w całym kraju z uczuciem niekłamanego zadowolenia. Przez ubiegłe siedmiolecie pełnienia ciężkich a odpowiedzialnych obowiązków Głowy Państwa Prezydent Mościcki zaskarbił sobie przywiązanie narodu i ogólne uznanie. Godność majestatu Rzplitej reprezentowana była i będzie przez męża wielkiego serca i wielkiego umysłu. W obecnych ciężkich chwilach, gdy piętrzy się jeszcze niemało trudności oraz przeciwieństw, jest ze wszechmiar pożądane i pomyślne, że na czele Państwa staje mąż, łączący w sobie rozum i doświadczenie, mąż, którego autorytet moralny oraz popularność wśród najszerszych warstw społeczeństwa są gwarancją dalszego niezachwianego pochodu naprzód na drodze wzmocnienia państwowości polskiej i wypełnienia tych wszystkich doniosłych zadań, które leżą przed Polską.

Ponowny wybór Prezydenta Mościckiego stanowi wielkiej doniosłości czynnik stabilizacji w naszych stosunkach wewnętrznych, jest pomyślnym objawem trwałości zasadniczych elementów polityki państwa i zapewnia ciągłość jego podstawowych linij działania.

* * *

Opozycja manifestacyjnie uchyliła się od udziału w Zgromadzeniu Narodowem, Dobrowolnie zrezygnowała z tych uprawnień, jakie są udziałem członków obu ciał ustawodawczych. Stronnictwa opozycji wydały enuncjacje, komentujące dość obszernie, lecz nie dość przekonywująco swoje odnośne decyzje.

Główny argument stanowi wysuwanie faktu, że wybór był i tak przesądzony i że wobec tego ewentualne kandydatury ugrupowań opozycyjnych nie miały żadnych szans uzyskania potrzebnej ilości głosów.

To rozumowanie nie wydaje się słuszne, Istnienie trwałej większości przy takiem ustosunkowaniu się partyj mniejszości musiałoby zawsze być przedmiotem sabotażu wszelkich najważniejszych nawet twórczych poczynań. Wybór Prezydenta Rzplitej jest jednym z najdonioślejszych aktów polityczno-państwowych. Uchylenie się od spełnienia tego kardynalnego obowiązku przez parlamentarne kluby opozycji w bardzo niekorzystnem świetle przedstawia ich poczucie swej odpowiedzialności i zrozumienie swych zadań. Dla taniej, demagogicznej, stanowiącej bardzo niebezpieczny precedens na przyszłość demonstracji, kluby opozycji zbojkotowały Zgromadzenie Narodowe, powołane do spełnienia tak zasadniczego, tak pierwszorzędnego zadania, jak wybór Głowy Państwa. Ta abstynencja w swym proteście jest blada i nierzeczowa w swej bierności, natomiast jest manifestacją bezsiły i niezdolności do twórczej pracy.

Zwłaszcza nielogiczność takiej decyzji, nie wytrzymującej krytyki życia, uderzać musi ze strony obozu prawicy. Obóz ten, opierający swój teoretyczny program na hasłach narodowo -zachowawczych, wziął udział w manifestacji, mającej już niedwuznaczny posmak antypaństwowy, a nietylko antyrządowy, bowiem wybór Prezydenta jest przedewszystkiem koniecznością państwową.

Odmowa uczestnictwa w Zgromadzeniu Narodowem jest tym rodzajem protestu, który nie może wzbudzić ani uznania, ani aprobaty, ani współczucia, natomiast wywołuje wrażenie, że nasza opozycja parlamentarna zatraciła już wszelką zdolność do realnej, trzeźwej oceny warunków oraz częściej kieruje się odruchami namiętności i animozji, zamiast wskazaniami rozwagi i rozumu.

Czesław Gumkowski.

KONFERENCJA EKSPORTERÓW POLSKICH, BAŁTYCKICH I BAŁKAŃSKICH W WARSZAWIE.

Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie w gmachu Ministerstwa Komunikacji obrady konferencji ekspertów radjotelegraficznych i meteorologicznych Polski, państw bałtyckich i bałkańskich. Konferencja ma na celu ustalenie odpowiedniego wyposażenia linij lotniczych, biegnących od Bałtyku przez Polskę do morza Egejskiego. Obradom konferencji przewodniczy p. wiceminister Komunikacji inż. Czapski.

Sowiety i Niemcy.

Po przedłużeniu traktatu berlińskiego.

Komisarz spraw zagranicznych Litwinow i ambasador niemiecki w Moskwie von Dircksen podpisali w tych dniach dokument, przedłużający moc traktatu berlińskiego, zawartego między Niemcami a Sowietami w roku 1926. — Traktat ten był dalszym ciągiem układu w Rappalo z roku 1922.

Trzeba sobie uprzytomnić, czem było Rapallo przed 11 laty w całokształcie polityki europejskiej, a specjalnie ze stanowiska polityki polskiej. Były to czasy o zupełnie odmiennym układzie stosunków na forum międzynarodowem. Stosunki między Polską a Sowietami znajdowały się w fazie likwidacji nastrojów, spowodowanych dwuletnią wojną. Był to okres, w którym zarówno Polska jak i Sowiety dopiero kształtowały swe pozycje w świecie dyplomacji po okresie wojny. I wtedy to nastąpiło podanie sobie ręki dwóch sąsiadów Polski: Niemiec i Rosji, ustrojowo właśnie przekształconych — Niemiec powilhelmowskich i Rosji poromanowskiej — Rzeszy republikańskiej i Rosji sowieckiej.

Wtedy też wszelkie zewnętrzne pozory mogły przemawiać za tem, że Rapallo jest związkiem, którego ostrze wymierzone być może przeciw Polsce.

Ale od tego czasu minęło 11 lat i stosunki Polski z sąsiadami uległy bardzo zasadniczym przemianom. A zwłaszcza stosunek do wschodniego sąsiada. Zaognienie, skutek wojny, poczęło ustępować trzeźwej ocenie położenia. Ekspansja komunizmu na Zachód, przegrodzona jakoby wałem polskim, straciła w Moskwie znaczenie głównego celu polityki sowieckiej. Spojrzenia Moskwy skierowały się raczej na Wschód. Tam poczęły się rozgrywać wypadki, najbardziej interesujące przywódców polityki sowieckiej.

Dziś mamy z Sowietami pakt o nieagrespji. I dziś wiemy dobrze, że my go lojalnie dochowamy, tak jak nie mamy powodu do przypuszczenia, aby Sowiety miały inne zamiary, aby w ich interesie leżało sprzeniewierzenie się paktowi z Polską.

I dlatego też inne kroki rządu moskiewskiego możemy przyjmować jako wewnętrzną sprawę tego rządu. Tak samo zresztą, jak nie wzruszaliśmy się i nie wzruszamy nadal zasadniczą różnicą ustroju wewnętrznego między Polską a Rosją. Uznajemy bowiem, że odrębne zagadnienie stanowią związki międzypaństwowe, a co innego wewnętrzna struktura tego państwa, z którem w związek wchodzimy.

Uświadamiany sobie też i obecnie, że wymiana dokumentów ratyfikacyjnych, która przedłuża wartość berlińskiego traktatu z przed 7-miu laty, nie wnosi absolutnie nowego elementu w polityce rosyjsko - niemieckiej, któryby mógł nas bezpośrednio dotyczyć. Nic nowego właściwie nie zaszło, a jest to tylko przedłużenie tej linji politycznej, która od wielu lat łączyła Berlin z Moskwą.

Ostatnio stosunki te zostały zmącone wskutek represyj, jakie nowy rząd Rzeszy zastosował do partji komunistycznej Ale jeżeli Litwinow może się z tem pogodzić, że represje te są sprawą wewnętrzną Niemiec i nie przeszkadzają układom międzypaństwowym — to tembardziej my nie będziemy się martwić o losy komunizmu... niemieckiego. Zresztą: nigdy i my nie wyrzekaliśmy się — zawierając pakt o nieagresji — negatywnego ustosunkowania się wobec partji komunistycznej wewnątrz Polski.

Zdajemy sobie też dobrze sprawę z „idei manewru" rządu berlińskiego. — Zbliżenie z Sowietami chce Hitler wygrać jako atut przeciw — Anglji, która ostatnio tak stanowczo wypowiedziała się przeciw hitleryzmowi. Stosunki gospodarcze angielsko - sowieckie są teraz niezwykle naprężone, rosyjska misja handlowa opuściła Londyn, rząd angielski wstrzymał import z Sowietów. Korzysta więc Hitler ze sposobności, aby pomścić się na Anglji za potępienie przez parlament angielski nowego kursu w Niemczech, manifestując swe zbliżenie do Moskwy.

Oto istotny cel tego ostatniego manewru. Ale — jak już rzekliśmy — cała ta gra nic nowego, a przedewszystkiem nic niepokojącego nie wnosi w nasze stosunki polityczne i układy międzynarodowe. Każdy akt o charakterze pokojowym Polska stale wita z uznaniem. Ze stanowiska tego nie ma również i teraz powodu odstępować. M.

O czem piszą inni?

Przegląd prasy.

OPOZYCJA W POLSCE I ANGLJI.

Nasz Przegląd.

W starej Austrji ukuto słowo o „gorzkim chlebie", jaki jadać musi opozycja. Jeśli ten chleb był swego czasu zwyczajnie gorzki, to w odrodzonej Polsce jest on wprost jak piołun. U nas jest fakt tycznie twardy los opozycji. U nas bowiem traktuje się opozycję jakby jakich odczepieńców, którzy nie sprzeciwiają się temu czy tamtemu rządowi, temu czy tamtemu systemowi rządowemu, tylko porostu godzą w samo państwo. Nie mówiąc już o samym rządzie i poszczególnych jego członkach —oni, wogóle widzą w opozycjoniźmie, w pośle opozycyjnym, wprost osobistego wroga, z którym nie należy się wdawać, z którym należy unikać choćby nawet towarzyskich stosunków. Gabinet ministra jest u nas ostatnio otwarty tylko dla wybrańców z partyj rządowych, nie zaś dla „krnąbrnych" przeciwników systemu lub kierunku. Ale takie ustosunkowanie się do przeciwnika politycznego nie ogranicza się wyłącznie do rządu, — ono się tak samo, dokładnie tak samo praktykuje w kołach parlamentarnych. Członek klubu rządowego patrzy na kolegę z ław opozycyjnych także niemal jak na osobistego wroga. Nietylko współpracy niema między partją rządową a opozycją, ale nawet współżycia niema między niemi.

Skąd przychodzi taki dziwaczny stosunek?

Chyba tylko z braku należytego wyrobienia politycznego i dostatecznego wyszkolenia. Jakże inaczej pojmuje się rolę opozycji w Anglji! Zapewne i tam każdy rząd woli swoich zwolenników, tych, którzy mu ułatwiają ciężki zawód rządzenia. Ale każdy rząd i każdy prorządowy poseł uznaje, że opozycja spełnia niezmiernie konieczną i zasadniczą funkcję. Jej funkcja polega na kontrolowaniu rządu, —oczywista nie w znaczeniu czuwania nad uczciwością. Taka czujność chyba nie jest potrzebna. Idzie o kontrolowanie polityki rządu i wszelkich jego poczynań pod kątem widzenia celowości państwowej. Nikt się nie uważa za nieomylnego, a każda władza, jaką się ma w ręku, jest lub może być pokusą co najmniej do wygórowanej pewności siebie, która zatraca zdolność do autokrytycyzmu. Tę funkcję tedy spełnia opozycja, że zmusza do głębszego namyślania się i do gruntownego rozważania wszelkich zamysłów, zanim one zostają postanowieniami.

To też w Anglji opozycja jest jakby integralną częścią rządowego stronnictwa, i na równi z niem traktowana..

SPRAWA BEZPIECZEŃSTWA W GDAŃSKU.

Gazeta Polska:

Wypadki rozwijają sie w Gdańsku w zawrotnem tempie. Każdy dzień przynosi fakty nowe, świadczące o tem, że Gdańsk, który miał stać się polskim dostępem do morza, stał się w rzeczywistości bastjonem niemieckiego szowinizmu w jego walce z Polską, stał się czynnikiem niepokoju, przeszkodzą w stabilizacji stosunków politycznych i gospodarczych na Wschodzie Europy. Tego faktu nie zmienią uspokajające deklaracje p. Forstera Ten niepokojący stan rzeczy może ulec poprawie wówczas jedynie, jeżeli Liga Narodów przypomni sobie wreszcie obowiązki, jakie na siebie w chwili utworzenia W Miasta wzięła. Polska opinja publiczna ma prawo domagać się od niej obecnie energicznych kroków.

Austrja na przełomie.

Po 1 maja. — Przesunięcia polityczne w Austrji. — Rząd zapowiada ostry kurs. — Przygotowania do puczu?

(Korespondencja własna K. Ł.)

Wiedeń w maju.

Obchody pierwszo-majowe ma Austrja wreszcie za sobą. Czekano na nie z wielkiem napięciem i obawami. Minęły jednak szczęśliwie. Austrjacka socjalna demokracja po raz pierwszy zmuszona była zrezygnować z pochodów na Ring strasse, która przeznaczona została dla wojska i policji a 50.000 socjalnych demokratów manifestowało w tym roku wśród betonowych ścian wiedeńskiego stadjonu. Tylko w Austrji Górnej doszło do drobnych starć, podczas których zabita została jedna osoba a kilka było rannych. Gdzieindziej, wszędzie panował spokój. Sytuacja polityczna jednak nie jest pomyślna; w życiu politycznem stale wre a rząd liczy się jeszcze z gorącemi dniami.

Hitlerowcy napinają wszystkie swe siły, aby sytuację wykorzystać dla siebie. Przywódcy austrjackich hitlerowców poczynają już wątpić, by drogą legalną, o jakiej tyle mówiono w sąsiednich Niemczech udało się im zdobyć władzę w Austrji. Wybory do rady miejskiej w Insbrucku przyniosły im wielkie zwycięstwo, ale jest to zjawisko wyjątkowe, gdyż w innych miastach nie mogą wykazać się podobnemi sukcesami uzyskali bowiem zaledwie 15 do 37 proc. wszystkich oddanych głosów, z czego wypływa dla nich wniosek, że nie tak łatwo zdobyć im władzę przy pomocy kartki głosowania. Narodowym socjalistom sprzyjać może i tylko rozkład w obozie Heimwehry. Zbrojne te oddziały stają się wyznawcami programu Hitlera i w ten sposób zasilają szturmowców, opłacanych z sąsiedztwa. Kryzys w obozie Heimwehry dotychczas nie jest skończony. Dollfuss stara się opanować ruch Heimwehry w Styrji, ale jego wysiłki w tym kierunku są bezskuteczne co jeszcze bardziej utrudnia jego sytuację. Proces rozkładowy przeniósł się w dodatku jeszcze do Tyrolu i Vorarlbergu, gdzie delegacja Heimwehry wniosła na ręce naczelnika kraju rezolucję, w której ostro protestuje się przeciwko dotychczasowemu kursowi rządu wiedeńskiego nacechowanemu nieprzyjaźnią wobec Niemiec. W Austrji Dolnej sytuacja jest dla kanclerza Dollfussa pomyślniejsza, a Wiedeń chętnie chciałby zachować swe wpływy w tym kraju.

Podczas gdy sytuację gabinetu Dollfussa utrudnia rozkład Heimwehry i ewentualne wybryki hitlerowców w partjach politycznych rozwija się sytuacja dla Dolifussa korzystnie. W wyborach gminnych chrześcijańsko-społeczni nie tracą tyle, ile przewidywano. Narodowi socjaliści zyskują raczej kosztem socjalnych demokratów. To oczywiście posila Dollfussa w walce o władzę, zarazem zatwierdza jego politykę wobec socjalnych demokratów, która nadal jest jeszcze dyktatem. Socjalni demokraci w swej defenzywie nie są niebezpieczni. Nic więc dziwnego, że rząd przygotowuje główny atak na partję komunistyczną i narodowych socjalistów. Wystąpienie przeciwko komunistom jest zwykłą tylko formalnością. Partja ta bowiem nie ma w Austrji większego znaczenia politycznego z pretekstem do spodziewanego rozwiązania partji komunistycznej będą doniesienia prasy o przygotowywanym zamachu wiedeńsk. komunistów na węgierskiego premjera Göbösa. Jeśli chodzi natomiast o rozwiązanie hitlerowskich oddziałów szturmowych, o czem rząd już mówi głośno, to sprawa ta będzie o wiele trudniejsza i dramatyczniejsza, zwłaszcza ze względu na proces rozkładowy w obozie Heimwehry. Można jednak się spodziewać, że wypadki szybko będą się rozwijać i że już najbliższe dni przyniosą wyjaśnienie.

Rząd Dollfussa zmuszony jest do energicznych poczynań. Kanclerz i minister spraw wojskowych zapowiedzieli ostry kurs już w swych mowach pierwszomajowych. Czwartkowa "Reich spost" zamieściła sensacyjną wiadomość, która jest prawdopodobnie wstępem do nowych postanowień. Na pograniczu bawarsko-austrjackiem zwłaszcza w Tyrolu, Salzburgu i Austrji Górnej, według informacyj tego pisma przygotowywany był pucz przeciwko rządowi Dollfussa. Pewnego dnia do Austrji miały samochodami wtargnąć silne oddziały szturmowe z Niemiec, członkowie SS. i SA w cywilnych ubraniach, aby wspólnie z austrjackimi hitlerowcami zająć urzędy w miastach pogranicznych przepędzić urzędników, objąć władzę, ogłosić przewrót i obalić rząd wiedeński. Rząd Dollfussa w ten sposób miał być postawiony przed fakt dokonany Narodowi socjaliści przypuszczali, że niepokoje odrazu przeniosą się do Styrji i Wiednia, i że w chaosie tym Dollfussowi nie pozostanie nic innego, jak tylko podać się do dymisji. W najgorszym wypadku liczono na to, że Dollfuss natychmiast rozpocznie rokowania z hitlerowcami i że powoła ich do koalicji rządowej. Reszty dokonałby czas a narodowi socjlaiści opanowaliby Austrję.

Ponieważ doniesienia te potwierdzone zostały, również z innych stron i również z zagranicy, rząd austrjacki postanowił ostro wystąpić przeciwko żywiołom wywrotowym. W Kufsteinie i innych miastach aresztowano już przywódców hitlerowskich a energiczne śledztwo jest w toku Austrjackie czynniki oficjalne oświadczają że przygotowywany pucz skierow. był przeciwko integralności i niezawisości Austrji, a Austrja pragnie zachować swą niezawisość, o czem świadczą różne oświadczenia przeciwko anschlusowi i ruchowi w tym kierunku. Legitymistyczny przywódca Heimwehry oświadczył w tych dniach, że Austrja nie ma najmniejszej chęci ocknąć się w rydwanie Niemiec, kanclerz związkowy Dollfuss zaś oświadczył, że Austrjacy wprawdzie są Niemcami, ale są przeciwko jakiejkolwiek zależności od Niemiec. Austrja pragnie żyć w pokoju ze wszystkimi sąsiadami i zachować swą niezależność. Tak samo przeciw Niemcom mówił Vaugoin i tak samo ostro wypowiedział się na łamach chrześcijańsko-społecznej "Reichspost" były minister Mataja. Ostre ataki narodowo-socjalistycznego organu "Völkischer Beobachterji" przeciwko Austrji przylewają tylko oliwy do ognia.

W. Orski.

Co dzień niesie?

MAJ
9
WTOREK.

DZIŚ: Grzegorza Nazj.
Jutro: Izydora Or.

Wschód słońca	3.54
Zachód słońca	19.16
Wschód księżyca	19 44
Zachód księżyca	3.26
Długość dnia	15.12
Przybyło dnia	7.19

Po wyborze Prezydenta Państwa.

(p) W związku z wyborem Prezydenta Rzeczypospolitej — wczoraj w godzinach popołudniowych ulicami miasta przeszły orkiestry wojskowe pułków łódzkiego garnizonu w asyście kompanij honorowych.

Na grobach żołnierzy b. armji carskiej.

a) Dnia 7 bm zorganizowane zostały przez parafję prawosławną w Łodzi uroczystości żałobne na grobach żołnierzy b. carskiej armji rosyjskiej, poległych w czasie od 14 do 26 listopada 1914 roku i pogrzebanych na cmentarzu wojennym pod Rzgowem.

Budżet m. Łodzi przedmiotem badań.

a) Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi odbyła się konferencja pod przewodnictwem inspektora samorządowego p. Kozłowskiego, poświęcona szczegółowemu zbadaniu przedłożonego do zatwierdzenia budżetu gminy m. Łodzi na rok 1933-34.

Po dokładnem zbadaniu budżetu m. Łodzi zostanie zaopinjowany i przesłany Ministerstwu Spraw Wewnętrznych dla ostatecznego zatwierdzenia.

Inspekcja łódzkiego węzła kolejowego.

t) Wczoraj przybył do Łodzi dyrektor Warszawskiej Dyrekcji Kolei inż. Zienkiewicz, celem dokonania inspekcji węzła łódzkiego.

Inż. Zienkiewicz zbada całą linję kolejową od Kalisza poprzez Łódź do Warszawy.

Inż. Zienkiewiczowi towarzyszą w inspekcji kierownicy wydziałów węzła łódzkiego.

Konferencja z sezonowcami.

a) Dziś po ostatnim pobycie p. wojewody Hauke- Nowaka w Warszawie, zwołana została w urzędzie wojewódzkim konferencja z przedstawicielami zw. zawod. robotników sezonowych, dla omówienia kwestji uruchomienia robót sezonowych.

Należy liczyć się, że w roku bież. roboty zostaną uruchomione w ramach większych niż w latach ubiegłych, co jednak jest uzależnione od przyznanego na ten cel kredytu. Konferencja odbędzie się pod przewodnictwem p. wojewody Hauke- Nowaka o godz. 12-ej.

Inspekcja Kasy Chorych w Łodzi.

Inspektor służby zdrowia dr. Leonard Kowalski wyjechał do Łodzi, celem dokonania inspekcji lecznictwa miejscowej Kasy Chorych.

Złoto zwabiło zbrodniarzy.

Tajemnicze morderstwo w osadzie Praszka.

Śmierć żony emigranta, przebywającego we Francji.

Zbrodni dokonano na tle rabunkowem.

i) Wczoraj w osadzie Praszka, pow. kaliskiego, dokonano zbrodni na osobie 45-letniej Stanisławy Przeszelakowej, żony emigranta przebywającego na robotach we Francji.

Przeszelakowa wiodła spokojny tryb życia. Jak opowiadali sąsiedzi, posiadała znaczniejsza gotówkę, przysłaną jej przez męża.

Przed kilku dniami Przeszelakowa miała otrzymać od męża przesyłkę pieniężną. Wczoraj do Przeszelakowej przybył pewien mężczyzna w towarzystwie kobiety. Oboje przedstawili się Przeszelakowej, jako emigranci z Francji, gdzie mieli rzekomo pracować razem z jej mężem.

Żona emigranta przyjęła gościnnie przybyłych i wieczorem zaproponowała im przenocowanie w swym domu. Nazajutrz sąsiedzi zaniepokojeni zostali ciszą panującą w mieszkaniu Przeszelakowej Gdy na pukania nikt nie odpowiadał powiadomiono policję, która poleciła drzwi wyważyć. W mieszkaniu Przeszelakowej panował nieporządek. Szafy i szuflady były pootwierane. a zawartość ich porzucana na ziemię. W chwilę później na łóżku znaleziono przykryte kołdrą zwłoki Przeszelakowej, która została zamordowana przez uduszenie.

Na miejsce ponurej zbrodni przybyły niezwłocznie władze śledcze z Kalisza. Według wszelkiego prawdopodobieństwa mord miał podłoże rabunkowe.

Zwłoki zamordowanej Przeszelakowej przewiezione zostały do Kalisza, gdzie dokonana zostanie sekcja lekarska Mieszkanie zamordowanej kobiety opieczętowano.

Zmobilizowany oddział policji prowadzi dochodzenie w kierunku ujęcia sprawców morderstwa. Jak się dowiadujemy policja jest już na tropie. Wyniki prowadzonego śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Nie wolno sprzedawać

mleka ze śledziami i cebulą.

Nowe przepisy o dozorze nad mlekiem i nabiałem.

Ministerstwo Opieki Społecznej przygotowało instrukcję w związku z rozporządzeniem o dozorze nad mlekiem, według której działać mają organy administracyjne. Według tej instrukcji sklepy, w których odbywa się sprzedaż mleka i jego przetworów obowiązuje przepis, dotyczący zakazu pozostawania ich w suterenach, z uwzględnieniem ulgi, co do terminu w którym sutereny mają być zlikwidowane. Termin taki będzie każdorazowo indywidualnie traktowany Orzeczenie zależne jest od władzy wojewódzkiej.

Przy sklepach dla przechowywania zapasów konieczne są piwnice należycie zabezpieczające czystość produktów. Przy małym obrocie mogą być stosowane pokoje lodownie. Podłoga w sklepach może być drewniana, o ile jest szczelna i bez szpar. Powinna ona być wycierana na wilgotno, conajmniej dwa razy na dzień, zmywana zaś dokładnie raz na tydzień.

Mycie naczyń po mleku powinno się odbywać w oddzielnem pomieszczeniu, możliwie zaraz po ich opróżnieniu. W sklepach spożywczych, w których obok mleka odbywa się sprzedaż innych artykułów żywności, należy unikać obecności takich artykułów, które wydzielają specyficzną woń, jak śledzie, cebula, ryby itd. Zasadniczo sklepy z artykułami nabiałowemi powinny być samoistne. Do tego celu dążyć należy zwłaszcza w większych osiedlach.

O ile nabiał sprzedawany jest wraz z innemi artykułami powinno być przeznaczone oddzielne miejsce przechowania tych artykułów. Mleko w takich sklepach musi być sprzedawane tylko w butelkach. Masło, sery itd. mają być w detalicznych sklepach przechowywane pod szkłem. Artykuły jełczejące nie powinny być umieszczane w wystawach na słońcu.

Dotykanie produktów przez kupujących rękami, jak również próbowanie ich jest niedopuszczalne. Do zawijania artykułów mlecznych może być używany tylko odpowiedni woskowy papier. Używanie szmatek na targach i rynkach jest wzbronione.

Nowe przepisy wejdą w życie z dn. 24 czerwca rb.

Zjazd inżynierów i techników budowlanych.

a) Wczoraj w gmachu Państwowej Szkoły Włókienniczej nastąpiło otwarcie kursu betonowego dla inżynierów i techników województwa łódzkiego.

Otwarcia dokonał dyr. wydziału Komunikacji i Budownictwa Urzędu Woj. Franciszek Szczygieł wobec licznie zgromadzonych inżynierów i techników, wśród których kurs, mający na celu zaznajomienie z najnowszemi zdobyczami techniki z zakresu stosowania betonu i żelbetu w budownictwie, wzbudził żywe zainteresowanie.

Po otwarciu wygłoszone zostały referaty inż. Masłowskiego inż. Nechaya. Dziś przybywa do Łodzi prof. Politechniki inż. Hempel by wygłosić referat. Uczestnicy zjazdu zwiedzą zakłady przemysłowe łódzkie.

NOCNE DYŻURY APTEK.

a) Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Jankielewicza Stary Rynek 9, B. Głuchowskiego. Narutowicza 6, E. Hamburga, Główna 50, L. Pawłowskiego. Piotrkowska 307. A. Piotrowskiego, Pomorska 91, L. Stockla, Limanowskiego 37.

Tragedja zdesperowanego pasażera.

Samobójstwo na dworcu kolejowym w Zgierzu.

Wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia.

i) Na stacji kolejowej w Zgierzu, wydarzył się w dniu wczorajszym wypadek samobójstwa, które wywołało wstrząsające wrażenie wśród większego grona ludzi, oczekujących przybycia pociągu. Na peronie, wśród ludzi stał młody około 28-letni mężczyzna, średniego wzrostu, ciemno- szatyn, ubrany w letni, jasny,, w ciemną kratkę garnitur, płaszcz jasny i kapelusz filcowy koloru stalowego. Mężczyzna ów zdradzał dziwny niepokój i nerwowo spoglądał w kierunku skąd za chwilę miał się ukazać pociąg.

W pewnym momencie nieznajomy wyciągnął z kieszeni rewolwer i ruchem błyskawicznym przytknął go do prawej skroni. Zanim kto z obecnych zdołał zapobiec padł strzał i nieznajomy brocząc krwią padł na ziemię.

Samobójcę wniesiono do budynku stacyjnego. Znajdujący się przypadkowo na terenie stacji lekarz skonstatował już tylko zgon desperata.

Nazwiska samobójcy narazie nie ustalono. Dochodzenie prowadzone przez policję zgierską w tym kierunku, jest w pewnym stopniu utrudnione, brakiem przy zwłokach samobójcy jakichkolwiek dokumentów.

Zwłoki samobójcy, po przeprowadzonych oględzinach komisji sądowo- lekarskiej, przewiezione zostały do kostnicy miejskiej w Zgierzu.

Właściciel majątku ziemskiego defraudantem.

Echa nadużyć kasjera dworca Łódź-Fabryczna.

Rozprawa sądowa odroczona do 20 b. m.

(a) Wczoraj na wokandzie Sądu Okręgowego w Łodzi znalazła się sprawa 56-letniego Jakuba Szymczyka, b. kasjera 5 kasy Łódź-Fabryczna.

W czasie lustracji kasy w styczniu r. b. stwierdzono, że Szymczyk nie może wyliczyć się z sumy 27.543 zł., które przywłaszczył sobie.

Szymczak, jak ustalono, jest właścicielem elektrowni w Tuszynie, właścicielem 2 dużych kamienic w Łodzi, posiada majątek ziemski, kilka placów w Marysinie, a równocześnie przyznając się do przywłaszczenia sumy, tłumaczył się niedostatkiem, ciężkiem położeniem, wyjaśniając, że pieniądze pożyczył i zamierzał je zwrócić.

Obrona wniosła o odroczenie sprawy albowiem Szymczak sprzedaje swe nieruchomości, by uzyskać pieniądze i pokryć należności Skarbu Państwa.

Przychylając się do wniosku obrony sąd odroczył rozprawę do dnia 20 maja roku bież.

Najlepszym środkiem regulującym trawienie Naturalna Sól Morszyńska. Gen. Repr. Dr. K. Wenda, Warszawa, Krak. Przedmieście 45.

Wojewoda Jaszczołt honorowym członkiem

Związku Straży Pożarnych Województwa Łódzkiego.

p) W sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego, odbyło się pod przewodnictwem wicewojewody Potockiego głosowanie w sprawie wyboru nowego prezesa Związku Straży Pożarn. województwa łódzkiego.

Prezesem wybrany został wojewoda łódzki, p. Aleksander Hauke-Nowak, w charakterze prezesa rady wojewódzkiej straży. Prezesem straży został wybrany ponownie dr. Alfred Grohman.

Zgromadzeni postanowili wysłać do obecnego wojewody wileńskiego, p Władysława Jaszczołta, długoletniego prezesa rady wojewódzkiej straży pożarnej depeszę z wyrazami wdzięczności za długoletnią opiekę i zainteresowanie strażą oraz z oznajmieniem o nadaniu p. wojewodzie Jaszczołtowi godności honorowego członka Związku Straży Pożarnych województwa łódzkiego.

Następnie omówiono sprawy, związane ze zbliżającym się terminem wojewódzkiego zjazdu straży ogniowych w Łodzi.

S. S. Van Dine

„COLT 45"

Przekład autoryzowany z angielskiego

50

— A pani chciała nad nią czuwać?

— Tak, proszę pana.

Dlaczego pani tak się zatrwożyła podczas pierwszego badania, kiedy pan prokurator spytał panią, czy Benson trzymał w domu broń palną?

Spuściła oczy.

— Ja nie... Ja, proszę pana...

— Niech pani będzie szczera. Bała się pani, żebyśmy nie posądzili o to zabójstwo panny Hoffman.

— Nie, proszę pana: — krzyknęła. — Ona tu nawet w ten wieczór nie przychodziła. Przysięgam.

Była zupełnie złamana. Oczy jej latały. Tydzień strasznego napięcia nerwowego zrobił swoje. Już nie panowała nad sobą.

— Spokojnie, pani Platzowa — rzekł łagodnie Vance. — Nikt nie wierzy, żeby córka przyczyniła się do śmierci pana Bensona.

Spojrzała mu badawczo w twarz. Za długo się męczyła, żeby uwierzyć w nagłe bezpieczeństwo. Przekonywał ją przez cały kwadrans, ale w końcu udało mu się wlać w nią trochę otuchy.

W drodze do klubu Markham milczał jak zaklęty. Najwidoczniej rezultaty wywiadu z Platzową dały mu poważnie do myślenia.

Vance, owiany obłokiem dymu, marzył, albo wyglądał na ulicę. Kiedyśmy mijali gmach Towarzystwa Biblijnego, kazał szoferowi stanąć i rzekł, patrząc z zachwytem na piękny fronton:

— Chrześcijaństwo zrehabilotowało się niemal przez samą swoją architekturę. Z małemi wyjątkami, najpiękniejsze budowle w tem mieście, to kościoły i pokrewne im instytucje. Credo estetyczne Ameryki: co ogromne, to piękne. Podziwia się drapacze dlatego tylko, że są olbrzymie. Okropne pudło o czterdziestu rzędach prostokątnych dziur jest dwa razy piękniejsze od pigmeja o dwudziestu rzędach. Prosta formuła, co?... Ale czyż to pięciopiętrowe cacko — spójrzcie! — nie jest stokroć cudniejsze od najpotężniejszego drapacza?

W drodze do klubu raz tylko wspomniał o zabójstwie Bensona i to nawiasowo.

— Wiesz, Markham, dobre serce więcej znaczy niż herb. Spełniłem dobry uczynek i czuję się cnotliwy. Frau Platz będzie dziś schlafen spokojnym snem... Gretchen — bezpieczna. Biedna babina okropnie się bała, że przyszła lady Vere de Vere ściągnie na siebie podejrzenie. Ciekaw jestem, dlaczego?—zapytał, rzucając prokuratorowi chytre spojrzenie.

Przy obiedzie, któryśmy zjedli na tarasie, nie było o sprawie mowy. Dopiero, gdyśmy się odsunęli z krzesłami i posłali oczy w dal nad szczyty drzew na Madison Square, Vance zaczął:

— Teraz, Markham, odrzuć wszelkie uprzedzenia i zastanów się nad sytuacją objektywnie... Wiemy już, dlaczego Platzowa tak się przeraziła, gdyś ją zapytał o broń palną i dlaczego kłamała, że żadna młoda kobieta nie była wtedy na podwieczorku u Bensona. Dwie zagadki rozwiązane.

— Jakżeś ty się dowiedział, że panna Hoffman jest jej córką? — wtrącił Markham.

— Oczami — odparł z wyrzutem Vance. — Pamiętasz ,jak się jej przyglądałem! Pamiętasz, co mówiłem o właściwościach czaszki? Ale, przebaczam ci... zauważyłem odrazu silne podobieństwo fizyczne panny Hoffman do Platzowej. Takie same kości policzkowe, szczęki, policzki, nos, nawet uszy... Typ — t. zw. darwinowskich uszu — dziedziczny typ. Były jeszcze inne podobieństwa: kolor cery, wzrost — obie wysokie Dalej budowa: obie są szerokie w biodrach, podczas gdy ramiona mają wąskie, a ręce i nogi drobne... Przypuszczałem, że może Platzowa nazywała się z domu Hoffman, ale to nie ma znaczenia...

Poprawił się na krześle.

— A teraz zastanówmy się nad sytuacją z formalnego punktu widzenia... Przypuśćmy, że w nocy trzynastego tego miesiąca, przed wpół do pierwszej przyszedł morderca do domu Bensona i zobaczywszy, że w bawialni świeci się, zapukał w okno i został zaraz wpuszczony. Co z tego za wniosek?

— O, tylko taki, że to musiał być dobry znajomy Bensona. Ale co z tego? Nie możemy rozciągać podejrzenia na wszystkich jego znajomych.

— Nietylko taki — odparł Vance. — Więcej wniosków. A więc, że musiał to być bliski przyjaciel, wobec którego nie krępował się łysej głowy. Peruka gra w tej sprawie ważną rolę. Słyszałeś, co mówiła Platzowa? Otysiały uwodziciel ma ją za **sine qua non** swego wyglądu. Ten nie pokazywał się bez niej nawet posłańcom, a cóż dopiero mówić o znajomych. Dalej nie miał nawet w ustach garnituru zębów, był bez krawata bez kołnierzyka, tylko w starej bonżurce i porannych łapciach. Wyobraź go sobie. Mężczyzna bez kołnierzyka wygląda tak samo nieuroczo, jak kobieta w papilotach... Wobec ilu mężczyzn Benson nie krępował się tak dalece nie kompletnej tualety?

— Wobec trzech, czterech, ale przecie wszystkich nie aresztuje.

— Gdybyś tylko mógł, co? Ale obejdzie się bez tego.

Vance wziął nowego papierosa i mówił dalej:

— Są jeszcze inne pożyteczne wskazówki. Naprzykład morderca znał dość dobrze domowe stosunki Bensona. Musiał wiedzieć, że sypialnia gospodyni leży daleko od bawialni i że, przy zamkniętych drzwiach, nie usłyszałaby strzału oraz, że o tej godzinie nie było w domu nikogo innego. Nie trzeba również zapominać, że Benson musiał znać jego głos, boby go inaczej nie wpuścił. Wszak bał się włamywaczy i napewno pamiętał o pogróżkach kapitana.

— Racjonalna hipoteza... Co więcej?

— Czy pomyślałeś o klejnotach — oredownikach miłości? Kiedy Benson wrócił w nocy do domu, stały na stole, a z rana znikły. Wniosek: że zabrał je morderca... Może przyszedł także i po to. Jeżeli tak to kto z bensonowskich **personae gratae** wiedział, że były w domu? ! kto w szczególności mógł na nie dybać?

— Właśnie! — Markham kiwnął głową. — Właśnie. Mnie odrazu Piyfo wydał się bardzo niewyraźny i już chciałem go dziś kazać aresztować, kiedy Heath zameldował o przyznaniu się Leacocka. Potem znów mi się przypomniał, ale czekałem, co ty powiesz. Twoje wywody potwierdzają mój domysł. Piyfo — winien. — Opuścił z hałasem na podłogę przednie nogi krzesła. — Pijak krew, pozwoliłeś mu wyjechać!

(D. c. n.)

Tomaszów czy Brzeziny?

Zabiegi o przeniesienie stolicy powiatu.

Memorjał sfer gospodarczych Tomaszowa do władz.

Życzliwe stanowisko Min. Spraw Wewnętrznych.

(p) Samorząd Tomaszowa Mazowieckiego już od dłuższego czasu czyni starania o przeniesienie stolicy powiatu z Brzezin do Tomaszowa.

Początkowo czynione były zabiegi o utworzenie nowego powiatu tomaszowskiego, jednak wobec tendencyj oszczędnościowych, jak również z uwagi na właściwości lokalne samorząd tomaszowski ograniczył się do starań o przeniesienie starostwa powiatowego z Brzezin do Tomaszowa.

W wystosowanym w tej sprawie memorjale do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przedstawiciele władz miejskich i sfer gospodarczych Tomaszowa Mazowieckiego zwrócili uwagę na następujące okoliczności, przemawiające całkowicie za koncepcją przeniesienia starostwa z Brzezin.

Przedewszystkiem, gdy powiat brzeziński liczy 120.000 mieszkańców, zaś Brzeziny (w tej liczbie) 10.000 mieszkańców, Tomaszów liczy 40.000 mieszkańców, a więc jedną trzecią zaludnienia całego powiatu. — Przemysł tomaszowski jest bardziej rozbudowany, niż chałupniczy przemysł brzeziński.

Memorjał przyjęty został przez władze centralne w Warszawie naogół życzliwie.

W związku z tem odbyła się ostatnio w urzędzie wojewódzkim w Łodzi konferencja z udziałem przedstawicieli Tomaszowa Mazowieckiego, w osobach: prezydenta miasta Smolskiego, dyrektora fabryki sztucznego jedwabiu Hertza, adwokatów Grygasińskiego i Fruchta.

Delegacja podkreśliła, iż Tomaszów czyni starania o uznanie go miastem powiatowem już od roku 1912 i że ma tę jeszcze wyższość ponad Brzezinami, że jest stacją kolejową, gdy do Brzezin dojechać można tylko autobusem lub zaprzęgiem konnym.

Delegacja otrzymała zapewnienie, iż urząd wojewódzki w Łodzi nie będzie stawiał przeszkód przy zrealizowaniu koncepcji.

Nagroda za Sybir i lata tułacze.

Zaopatrzenie byłych więźniów politycznych.

Czy utracą oni pracę w Magistracie Łodzi?

W swoim czasie donosiliśmy, że z powodu likwidacji wydziału podatkowego Magistratu m. Łodzi zagrożeni zostali w swej egzystencji ludzie, o których powinno się pamiętać. Otrzymali wymówienie pracy b. więźniowie polityczni, a więc ci nieliczni bojownicy wolności, którzy w okresie niewoli poświęcali dobra doczesne dla pomyślniejszej przyszłości, którzy dalecy od prywaty młodość swą oddawali twardej służbie idei narodowej bez względu na łopoczący ponad ich głowami sztandar. Wystarczyło, by na proporcu widniało godło narodu, by bielił się orzeł, symbol zwycięstwa, by wspólnie dążyć ku jednemu celowi i drogą cierpień, katuszy, inkwizycji i jej podobnych tortur, zesłań i tułactwa śnić złoty sen o wolności Niestety! Wprawdzie sen złoty stał się jawą, przyoblekł się w rzeczywistość, ale zmienili się ludzie, prysnęła czarowna baśń, jak bańka mydlana. Nie wszędy jednak. Nie wszyscy wzgardzili przeszłością. Najlejszym dowodem tego jest fakt, że rząd nie zapomniał i o tych, którzy zdrowie swe sterali na długich szlakach tułactwa. — Ukazało się bowiem rozporządzenie wykonawcze w sprawie zaopatrzenia, przysługującego skazańcom politycznym. — Według przepisów obowiązujących ubiegający się o przyznanie zaopatrzenia muszą wnieść do Ministerstwa Skarbu podanie, poparte odnośnemi dowodami o swych dawnych udrękach więziennych, poniesionych w walce o niepodległość Polski.

Bojownicy, którzy **ubiegają się o zaopatrzenie przed ukończeniem 55 lat życia obowiązani są nadto okazać świadectwo, stwierdzajace utratę conajmniej 50 proc. zdolności do pracy zarobkowej.**

Do zaopatrzenia mają prawo również wdowy i sieroty, pozostałe po zmarłych skazańcach, którzy nie pobierali należnej im pensji ze Skarbu Państwa.

Wysokość zaopatrzenia wynosi dla samotnych 150 zł., dla żonatych 200 zł. miesięcznie.

W ten sposób unormowano ostatecznie sprawę zabezpieczenia bytu tym, którzy za kratami kazamat moskiewskich lub zaborczych śnili o Polsce Niepodległej.

Jest to najlepszym dowodem, że w chwili obecnej, niezmiernie ciężkiej pod względem konjunktur gospodarczych dla państwa rząd nie zapomniał o tych bojownikach wolności i w nagrodę za Sybir i lata tułacze przyznał im zaopatrzenie. Niewątpliwie zasługi, cierpienia, skalę poświęceń swegoczesnych uzna i Magistrat robotniczej Łodzi. Nie wątpimy.

Stan. Rachalewski.

Pobór rocznika 1912

a) Dziś we wtorek dn. 9 bm. o godz. 8 rano obowiązani są stawić się do przeglądu wojskowego:

Przed komisją poborową nr. 1 (Al. Kościuszki 21) poborowi rocznika 1912 zamieszkali na terenie 3 kom. P.P. o nazwiskach na litery F, H, Ch.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1912 zamieszkali na terenie 1 komisarjatu P.P. o nazwiskach na litery S. Sch. Sz. S.

Przed komisją poborową nr. 3 (Piotrkowska 165) poborowi rocznika 1911 kat. B. zamieszkali na terenie 5 kom. P.P. o nazwiskach na litery I. J, K, L Ł M N O.

Przed komisją poborową na powiat łódzki (Narutowicza 56) poborowi rocznika 1912 zamieszkali w gminie Brójce o nazwiskach na litery A B C D E F G H Ch I J K L Ł M.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać następujące dokumenty: 1) dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości osoby z fotografją, 2) zaświadczenie o rejestracji, 3) karty odroczenia służby wojskowej, 4) świadectwa szkolne i 5) świadectwa zawodowe.

Jubileusz Pracy w Elektrowni.

(i) W tych dniach obchodził 25-lecie pracy w elektrowni łódzkiej p. Henryk Knapik, kierownik kotłowni. Jubilat cieszący się poważaniem podwładnych jak i zwierzchników, ustawił pierwsze kotły parowe w budującej się wówczas elektrowni łódzkiej. Po zakończeniu tych prac, p. Henryk Knapik, podówczas pracownik znanej wytwórni kotłów parowych Fitzner i Gampe w Sosnowcu, zostaje zaangażowany przez elektrownię łódzką na stanowisko kierownika kotłowni. W ciągu wieloletniej pracy p. Henryk Knapik, jako wybitny technik i administrator, zyskuje bezwzględne zaufanie swych przełożonych. Zalety jego charakteru zjednały mu wśród współpracowników i kolegów szczerą przyjaźń i sympatję. Urodzony na Górnym Śląsku, gdzie dotychczas przebywa jego najbliższa rodzina, p. Henryk Knapik, jako miłośnik wolnej Ojczyzny, podczas plebiscytu górnośląskiego brał w nim czynny udział.

Święto Pracy

Kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

Kolejowe przysposobienie wojskowe organizuje w dniu 14 b. m. na terenie całej Polski „Święto pracy", które stanowić będzie bezinteresowną daninę pracy na rzecz państwa i społeczeństwa.

W dniu tym w trzystu kilkudziesięciu ogniskach kolejowego P. W. zakończone zostaną prace przy budowie dróg, świetlic, strzelnic, boisk sportowych, chodników, pływalni, szybowców itd., wykonanych przez kolejarzy, a przeznaczonych do użytku powszechnego. Ponadto odbędzie się szereg uroczystości i obchodów „Święta Pracy".

Na zegarze konjunktur.

Upadłość firmy „J. i B. małż. Roth".

Zastosowanie dozoru policyjnego.

August Hesse złożył do Sądu Handlowego podanie o ogłoszenie upadłości Juljuszowi i Bercie małż Roth. Hesse załączył do podania 5 zaprotestowanych weksli na łączną sumę 2.300 zł. z których wynika, że małż. Roth, prowadzący piekarnię w Andrzejowie, zawiesili wypłaty. Hesse załączył również odpisy 3 podań o nadanie klauzul egzekucyjnych, z których wynika, że już w dniu 3 grudnia r. ub. był niewypłacalny i weksle z jego wystawienia zaakceptowane przez Bertę Roth, poszły do protestu.

Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 3 grudnia 1932 r. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego St. Kopczyńskiego, a kuratorem Wiktora Romaszkiewicza.

Upadłych Rothów oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

* * *

W upadłości Herszla i Szlojmy Ostrowiczów, prowadzących handel manufakturą w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 40, jak wiadomo złożone zostały dwie opozycje na wyrok ogłaszający upadłość, które złożyli pełnomocnicy upadłych, domagając się uchylenia upadłości.

Jednocześnie na zebraniu wierzycieli w dniu 27 kwietnia rb. w przedmiocie wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego, nikt z wierzycieli się nie zgłosił, wobec czego kurator za pośrednictwem sędziego komisarza złożył do Sądu wniosek o umorzenie postępowania upadłościowego z braku zainteresowania upadłością przez wierzycieli.

Sąd na ostatniej sesji, rozpatrując opozycje upadłych i wniosek sędziego komisarza, postanowił postępowania upadłościowe w sprawie Herszla i Szlojmy Ostrowiczów umorzyć.

Wyrok został opatrzony rygorem tymczasowego wykonania.

* * *

W sprawie upadłości firmy „Jakób Goldberg i Pinkus Heiman", farbiarnia i merceryzarnia w Aleksandrowie pod Łodzią, Sąd umorzył postępowanie w stosunku do jednego ze współwłaścicieli mianowicie w stosunku do Mendla Goldberga.

Pełnomocnik wierzycieli oraz syndyk tymczasowy złożyli skargi apelacyjne na wyrok umarzający postępowanie w stosunku do Mendla Goldberga, żądając uchylenia tego wyroku i wyjaśniają, iż sprawa udziału Mendla Goldberga w upadłej firmie nie została należycie wyjaśniona, gdyż Sąd nie zbadał całego szeregu świadków, mogących z całą dokładnością wyjaśnić stan faktyczny. W skardze swej powołują i proszą o zbadanie całego szeregu świadków.

Sprawę tę w dniach najbliższych rozpatrywać będzie Sąd Apelacyjny w Warszawie.

* * *

Syndyk tymczasowy masy upadłości Sachji Zaromba złożył Sądowi sprawozdanie, w którem nadmienia, iż całkowite aktywa zostały wyczerpane, sprawa z wierzycielami została zlikwidowana i prosi o przyjęcie sprawozdania powyższego do wiadomości.

Sąd jednakże postanowił zasięgnąć opinji sędziego komisarza w kwestji uznania postępowania upadłościowego za ukończone.

Pocieszający objaw.

Zanik przemytnictwa na pograniczu niemieckiem.

a) Jak nas informują władze straży granicznej, ostatnio zaobserwowano całkowity niemal zanik przemytnictwa na granicy polsko- niemieckiej na terenie woj. łódzkiego.

Przyczyny tego charakterystycznego objawu, dopatrują się w tem, iż przemytnicy, nie angażują się w sprowadzaniu towarów niemieckich do kraju, solidaryzując się z uchwałami zrzeszeń kupieckich i przemysłowych, bojkotując w ten sposób towary niemieckie.

Zaznaczyć należy, że w większości wypadków, przemycają towary ludzie specjalnie wynajęci fachowcy płatni.

Objaw ten wskazuje równocześnie, że w przemycie w większości zainteresowani są obywatele narodowości żydowskiej, dla których towar przemycany jest z zagranicy.

Dziś przybywa do Łodzi

Sowiecka delegacja gospodarcza.

Program przyjęcia delegatów.

Dziś rano przybywa do Łodzi delegacja sowiecka. Jak wiadomo, przyjmować ją będzie delegacja Izby Przemysłowo-Handlowej, która wyłoniła Komitet przyjęcia, w skład którego weszło prezydjum Izby oraz dyrektor inż. Karol Bajer.

O godzinie 9-ej rano powitana zostanie wycieczka na stacji Łódź-Fabryczna przez przedstawicieli Izby, poczem nastąpi odjazd do Grand - Hotelu.

O godzinie 10-ej rano delegacja sowiecka wraz z przedstawicielami Izby Przemysłowo - Handlowej uda się do Zjednoczonych Zakładów K. Scheiblera i L. Grohmana.

Od godz. 12.30 do godz. 13.30 zostaną zwiedzone zakłady wełniane f. S. Barciński i Ska, o godz. natomiast 14-ej odbędzie się w Izbie Przemysłowo-Handlowej śniadanie.

Pomiędzy godziną 15.30 a godz. 17-tą nastąpi przerwa wypoczynkowa.

O godzinie 17-ej rozpocznie się w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej konferencja gospodarcza, w której uczestniczyć będzie delegacja sowiecka, prezydjum i dyrekcja Izby oraz licznie zaproszeni przedstawiciele tutejszego życia gospodarczego. O godz. 19.20 nastąpi odjazd delegatów.

Strajk w fabryce wilanowskiej w Tomaszowie.

3 tysiące robotników porzuciło pracę.

Wobec spornej interpretacji poszczególnych punktów umowy zbiorowej podpisanej w ub. miesiącu, powstał w tomaszowskiej fabryce sztucznego jedwabiu zatarg między dyrekcją zakładów a robotnikami. Konferencje prowadzone w dniu 5 bm. pomiędzy przedstawicielami stron przy udziale inspektorów pracy: Wojtkiewicza, Sielskiego i Humięckiego pozytywnych rezultatów nie dały. W dniu 6 bm. o godzinie 14 robotnicy fabryki wilanowskiej w liczbie 3300 przystąpili do strajku włoskiego. Zmiana, która miała przystąpić do pracy o godz. 14 nie została wpuszczona na teren zakładów.

Dzwon na alarm.

Komorne wpływa coraz gorzej.

Od dłuższego czasu liczba eksmisyj z powodu zaległości w komornem wzrasta w zastrzaszający sposób i stanowi już, ze społecznego punktu widzenia objaw w najwyższym stopniu niepokojący.

Budżety rodzin pracowniczych przeciążone są pozycją komornego. Wszystkie dziedziny wydatków zostały obniżone, tylko komorne nadal trzyma się na swej sztywnej, nierealnej pozycji.

Szerokie rzesze lokatorskie nie mogą doczekać się załatwienia tej sprawy zgodnie z interesem społecznym.

Wskazywano już niejednokrotnie, że głos w tej sprawie winni zabrać sami właściciele nieruchomości. Wszak **opłacenie komornego w daleko większym stopniu obniża rentowność ich domów, niż rozumnie przeprowadzona zniżka komornego. Zniżka ta mogłaby nie być jednolita. Właściciele większych mieszkań mogliby w dalszym ciągu płacić wyższe komorne, ale nie można skazywać bezrobotnych, ani półbezrobotnych na ponoszenie tak wysokich opłat komornego, które zabiera im nieraz aż trzy czwarte zarobków.**

Katastrofa autobusowa pod Aleksandrowem.

16 pasażerów rannych.

a) Wczoraj o godz. 10 rano na szosie wiodącej z Łodzi przez Aleksandrów do Poddębic, wydarzyła się katastrofa autobusowa.

Autobus ŁD 81 432 należący do f. Kryszke i Borstein z Poddębic, zdążający do Łodzi na szosie w pobliżu wsi Kuciny, gm. Puczniew, pow. łódzkiego, wskutek pęknięcia osi, wpadł do rowu, przygniatając swym ciężarem pasażerów i obsługę.

Autobus uległ rozbiciu. Przejeżdżający wieśniacy pośpieszyli z pomocą rannym i wezwali policję, oraz lekarza z Aleksandrowa.

Z pośród 16 rannych, 5 ciężej rannych przewieziono do szpitala w Aleksandrowie, pozostałych przewieziono do domów.

Na miejsce wypadku przybyły władze śledcze. Najprawdopodobniej pociągnięci zostaną do odpowiedzialności, prócz szofera, również właściciele autobusu za zaniedbanie remontu.

Zatrudnienie w świetle statystyki ubezpieczeniowej.

Spadek ubezpieczonych mężczyzn.

W Kasach Chorych na 1 stycznia 1932 r. było ubezpieczonych 4.768.896 natomiast na 1 stycznia 1933 r. liczba ubezpieczonych wynosiła tylko 4,476,138 czyli 06,1 proc. mniej Spadek liczby ubezpieczonych dotknął głównie mężczyzn.

Likwidacja kartelu gumowego.

Konkurencja na rynku obuwia.

a) Jak donosiliśmy przed niedawnym czasem były starania i pertraktacje w kierunku utrzymania kartelu gumowego pn. „Polgum".

Do kartelu tego w Łodzi, nie należała firma K. W. Schweikert, która produkcję swą prowadziła odrębnie nie w ramach ustalonych kontyngentów, a także, prowadziła odrębnie sprzedaż swych wyrobów.

Obecnie dowiadujemy się, że starania firm, w kierunku utrzymania kartelu gumowego, nie dały wyniku. Wskutek rozbicia się tych rokowań, zamierzenia w kierunku wznowienia kartelowej sprzedaży zostały cofnięte, a wstrzymane poprzednio przez poszczególne firmy, zarządzenia w kierunku otworzenia własnych składów, zostały podjęte i obecnie angażowani są urzędnicy.

Ostateczna likwidacja syndykatu gumowego przemysłu, dla konsumentów tego przemysłu stanowi pewną ulgę.

OFIARY NA RZECZ ŁÓDZKIEJ RODZINY RADJOWEJ.

Z okazji imienin p. Stan. Iżyckiego dyrektora Łódzko-Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń i Polskiego Towarzystwa Ubezpieczeń „Patria" zamiast życzeń składają urzędnicy wymienionych towarzystw zł. 51,19, na budowę Internatu Łódzkiej Rodziny Radjowej.

Dla oczyszczenia krwi pijcie rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej FRANCISZKA-JÓZEFA, zalecana przez lekarzy.

**„Kropla Mleka"
to uśmiech dziecka.**

EXPRESS HANDLOWY

Pod znakiem deprecjacji walut.

Rynek akcyj i walut.

Niejednolita tendencja na rynkach światowych.

Na giełdach światowych panowała w tygodniu ubiegłym tendencja niejednolita. **W New-Yorku przeważał nastrój mo** cny w związku ze znaczną zwyżką cen pszenicy i poprawą sytuacji w przemyśle i handlu. Materjał akcyjny który w poprzednim tygodniu wychodził dość skąpo na rynek, ukazał się w okresie sprawozdawczym w większych ilościach co powstrzymało dalsze skoki w górę szczytowych papierów. Z pożyczek polskich zwyżkowała 8 proc. Pożyczka Dillona i 7 proc. Pożyczka Stabilizacyjna. W dniu 4 maja notowano (w nawiasach cyfry z 29 kwietnia r. b.): 8 proc. Poż. Dillona 65.00 (64.00), 7 proc. Pożyczka Stabilizacyjna 58.00 (57.00), 6 proc. Poż. Dol. 57.25 (58.00), 7 proc. Poż. m. Warszawy 39.00 (39.00), 7 proc. Poż. Śląska 43.50 (44.62 i pół).

Obroty **na giełdzie londyńskiej** były małe, ponieważ publiczność wstrzymywała się od zawierania tranzakcyj oczekując na wyniki pojedynku funta z dolarem. Lekką zwyżkę kursów osiągnęły brytyjskie papiery państwowe i niektóre pożyczki zagraniczne. **Giełda paryska** wykazywała naogół nastrój mocny. Wzmożonym popytem cieszyły się akcje bankowe, cukrowe, węglowe oraz przedsiębiorstw elektrycznych. Z papierów obcych uzyskały poważny wzrost kursu akcje kanału Suezkiego.

Na giełdzie berlińskiej po kilku tygodniach tendencji mocnej, nastąpiła w okresie sprawozdawczym ogólna baissa, wywołana dużemi zleceniami publiczności na sprzedaż papierów. Ponieważ równocześnie wielkie ilości materjału rzuciła na rynek spekulacja zawodowa i nadeszły znaczne zlecenia na sprzedaż akcyj z prowincji, kursy popularniejszych zwłaszcza papierów uległy silnej zniżce, wynoszącej w ciągu tygodnia 6 — 14 procent.

Na giełdzie warszawskiej zniżkowały nadal papiery o stałem oprocentowaniu, zwłaszcza pożyczki dolarowe. Również akcje miały usposobienie nieco słabsze.

W tygodniu ubiegłym odbyły się w kilku towarzystwach akcyjnych walne zebrania, w celu zatwierdzenia bilansów za rok 1932. Bilans Banku Dyskontowego zamyka się zyskiem 927.266 zł., z czego na odpisy przeznaczono 802.287 zł., a 124.979 zł. przeniesiono na rok następny. Bank, zgodnie z umową międzybankową, dywidendy nie wypłaca. Czysty zysk Polskiego Banku Komercyjnego wynosi 61.446 zł.; na odpisy wydzielono 61.128 zł., a resztę przeniesiono na rok następny.

Zysk Pierwszej Fabryki Lokomotyw w Polsce wyraża się kwotą 790.841 zł.; postanowiono wypłacić 6 proc. dywidendy. Bilans Mirkowskiej Fabryki Papieru zamyka się sumą 24.257.151 zł. i wykazuje po odpisaniu na amortyzację sumy 289.041 zł. zysk w wysokości 508.584 zł. Wydzielono 5 proc. dywidendy.

Obroty na warszawskiej giełdzie dewiz utrzymały się w granicach poprzedniego tygodnia. Dużą część zapotrzebowania pokrywał Bank Polski. Zapas walut i dewiz Banku zmniejszył się w ostatniej dekadzie kwietnia o 26.4 milj. do 67.2 milj.

Obieg biletów bankowych wzrósł w wyniku ożywionej akcji kredytowej o 31,8 milj. do 1.021.022.580 zł., natomiast natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 5.5 milj. do 171.5 milj. zł.

Statutowe pokrycie złotem wskutek wzrostu obiegu biletów bankowych uległo obniżce z 46.03 proc. na 20 kwietnia do 44.93 proc. na 30 kwietnia przekraczając normę statutową o blisko 15 procent.

Silne wahania kursu dolara trwały w tygodniu ubiegłym w dalszym ciągu. — Banknoty spadły z 7.75 do 7.30, a nawet do 7.15, podniosły się w środku tygodnia dzięki zwyżce kursu na giełdach zagranicznych do 7.47, obniżyły się potem znowu do 7.37 — 7.35 i zakończyły okres sprawozdawczy kursem 7.28. Równocześnie dolary złote podniosły się z 9.37 do 9.42, obniżając się wkońcu do 9.40 — 9.39, a ruble złote notowane były 4.95 —5.10 — 4.97.

Czeki New - York obniżyły się do 7.90 do 7.42, a kabel z 7.93 do 7.44 i pół — 7.35. Silniejszej zniżce uległ również Londyn, który spadł z 30.30 do 29.78 i notowany był wkońcu 29.95. Dewizy na Zurych, Paryż i Berlin zwyżkowały, obniżył się natomiast bardzo Amsterdam. Czerwońce sowieckie notowano 1.35 — 1.30 zł.

A. Z. W.

Dolar mocniejszy.

Bank Polski płacił 7,35.

Zwyżka kursu na giełdach zagranicznych.

(ex) W dniu wczorajszym na tutejszym rynku zanotowano pewne wzmożenie tendencji dla kursu dolara, który w obrotach prywatnych kształtował się w granicach od zł. 7.35 do zł. 7.40. Podaż dolarów w ciągu dnia wczorajszego bardzo wydatnie się zmniejszyła, wobec tego jednakże, że jednocześnie zmalało bardzo zapotrzebowanie, do tranzakcyj dochodziło w wyjątkowych jedynie wypadkach i na bardzo małe sumy.

Jak już zaznaczyliśmy bardzo wielu posiadaczy dolarów woli zakupywać za nie towary, względnie przędzę, aniżeli zamieniać je na inną walutę, czem właśnie tłumaczy się zmniejszona podaż.

Bank Polski w ciągu dnia wczorajszego płacił do godziny 12 przed poł. zł. 7.35, przyczem kurs ten utrzymał się w ciągu całego dnia.

Jako rzecz charakterystyczną podkreślić należy fakt, że jakokiwiek w wielu bankach tutejszych znajdują się wkłady dolarowe, to jednak do tej chwili odsetek wyjmujących wkłady te, względnie, zamieniających je na inną walutę jest minimalny. Sfery zainteresowane tłumaczą objaw ten tem, że posiadacze wkładów tych są w obecnej chwili zupełnie zdezorjentowani, a wobec tego, że już zasadniczo pogodzili się z myślą, że na spadku dolara już stracili, wolą je pozostawić w dalszym ciągu, aniżeli zamieniać na inną walutę i ponownie narazić się na stratę.

W związku z powyższą sytuacją panuje na tutejszym rynku sytuacja wybitnie wyczekująca.

Na giełdach zagranicznych w dniu wczorajszym dolar uległ pewnej nieznacznej zwyżce, to też spodziewać się obecnie należy pewnej zwyżki i na naszym rynku.

Zwrócić wreszcie należy uwagę na to, że wszystkie papiery państwowe, jak dillonowska, dolarowa i stabilizacyjna oparte na dolarze, od chwili załamania się kursu dolara, również wydatnie spadły i popyt na papiery te zmalał w ogromnym stopniu, przy bardzo zwiększonej podaży.

Zapasy przędzy bawełnianej maleją.

Dolary lokowane w przędzy.

ex) Na podstawie danych uzyskanych w Zrzeszeniu Producentów Przędzy Bawełnianej w Łodzi, stan zapasów przędzy na dzień 30 kwietnia rb. przedstawiał się na tutejszym rynku następująco:

Zapasy przędzy na sprzedaż wynosiły 744,534 kg. co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje zmniejszenie się składów o 108.928 kg. zapasy zaś przędzy w tkalniach wynosiły 415,972 kg. co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje również spadek zapasów o 10,318 kg.

Ogółem więc zapasy przędzy wykazały na dzień 30 kwietnia 1,150,506 kg. co wykazuje spadek składów o 119,246 kilogr.

Powyższe zmniejszenie się zapasów na tutejszym rynku tłumaczyć należy w pierwszym rzędzie ożywieniem na rynku gotowych tkanin bawełnianych, z drugiej zaś strony ucieczką od dolara posiadacze bowiem dolarów wolą je zrealizować zakując przędzę, aniżeli trzymać je w dalszym ciągu bezużytecznie, narażając się na dalsze ewentualne straty.

Spis kupców przybyłych do Łodzi w dniu wczorajszym.

ex) W ciągu dnia wczorajszego przybyli do Łodzi w celach handlowych następujący kupcy:

GRAND-HOTEL: Reinhold Wildeman — Berlin. Bronisław Świetliński — Poznań, Abram Heller — Wiedeń, Stefan Rzepicki — Warszawa Mieczysław Berner — Wilno, Stefan Miller — Sosnowiec.

HOTEL "POLONIA": Aron Berkowicz — Kraków, Zygmunt Kowalski — Warszawa, Moszek Opatowski — Lwów, Michał Zieliński — Warszawa.

Ceny w porównaniu z 1927 r. spadły.

ex) Jeśli wskaźnik cen w 1927 r. przyjąć za 100, to w marcu ten wskaźnik wynosił w rolnictwie 50,7; w przemyśle 63,2, ogólny wskaźnik zaś 57,8.

Zwyżka cen przędzy.

ex) Trwająca w ostatnich dniach stała i systematyczna zwyżka cen surowej bawełny na rynkach światowych, związana ze spadkiem dolara, odbiła się już na cenach przędzy bawełnianej w Łodzi Przędzalnicy w związku z haussą surowca, podnieśli ostatnio ceny przędzy bawełnianej w granicach od 1 do 2 centów za kilogr.

Wzrost wkładów w P. K. O.

ex) Kwiecień zaznaczył się w PKO. znacznym wzrostem zarówno wkładów oszczędnościowych, jak i liczby oszczędzających w tej instytucji. Wkłady oszczędnościowe wzrosły o 7,913,370 zł. osiągając na dzień 30.IV.1933 r. stan 414279697 zł., łącznie zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów markowych zł. 442539848. Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie liczba oszczędzających w PKO. W ciągu m-ca kwietnia PKO. wydała 18,480 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30.4. 1933 r. ogólną liczbę 981,855 książeczek, łącznie zaś z książeczkami pochodzącemi z waloryzacji 1.017,548 książeczek.

GIEŁDA WARSZAWSKA
z dnia 8 maja 1933 r.

Waluty:

Belgja 124.45
Gdańsk 174,15
Holandja 358,50
Londyn 30,18 — 30.20
N. Jork czeki 7,50
N. Jork — kabel 7,55
Paryż 35,11
Szwajcarja 172,30
Włochy 46,80
Berlin 210,50

Akcje:

Bank Polski 72,50

Papiery państwowe i listy zastaw.:

8 % Pożyczka Budowlana 37,25

4 % Pożyczka Inwestycyjna 100
5 % Pożyczka Konwersyjna 43,50 — 44
5 % Pożyczka Kolejowa 36,75 — 37.
6 % Pożyczka Dolarowa 50
4 % Pożyczka Dolarowa 47,50 — 47,75.
7 % Stabilizacyjna 49,38 — 49,63
4 % Ziemskie złotowe 37,45 — 37,00 37,50
8 % m. Lublina 30 — 30.50

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Notowania zbożówki poznańskiej z dnia 8 maja 1933 r. Cena orjentacyjna.

Żyto. Cena tranzakcyjna 1090 tonn — 18 zł. Otręby żytnie 9 i jedna czwarta do 10. Reszta notowań bez zmian. Usposobienie spokojne.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano:

Dolary 7,40 — 7,38
Budowlana 37,25 — 37
Stabilizacyjna 49,25 — 49
Dolarówka 47,50 — 47
Inwestycyjna 101 — 100
Bank Polski 73 — 72,50

Sytuacja wyczekująca.

GIEŁDA BAWEŁNIANA.

Liverpool: Lipiec 5.69, październik 5,69, grudzień — styczeń 5,70, marzec — 5,73 maj 5,78.

Brema: lipiec — 9,57, październik 9.74, grudzień — 9,89, styczeń — 9,93 marzec — 10.08.

W dniu 7 b. m. zmarła przeżywszy lat 63
ś. † p.

Helena z Grządzielów JASIŃSKA

b. obywatelka m. Łodzi, b. przełożona pensji, emerytka.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi we wtorek dn. 9 b. m. o godz. 16 z domu żałoby przy ulicy Kopernika 45, na stary cmentarz katolicki, o czem zawiadamiają, krewnych, przyjaciół i znajomych stroskane

DZIECI.

Wielki zjazd gospodarczy.

Trzy zasadnicze referaty.

ex) Z inicjatywy grupy gospodarczej posłów i senatorów BBWR. ma być zwołany w najbliższym czasie do Warszawy wielki zjazd działaczy społecznych i przedstawicieli różnych dziedzin naszego gospodarstwa narodowego celem zastanowienia się nad obecnym położeniem gospodarczem kraju, zobrazowania dotychczasowych wysiłków rządu w walce z kryzysem oraz celem ustalenia tez dalszego programu gospodarczego rządu. Termin tego zjazdu nie jest jeszcze definitywnie wyznaczony w każdym bądź razie odbędzie się on bądź w końcu bm. bądź też na początku czerwca. W zjeździe weźmie udział kilkaset osób ze wszystkich dzielnic kraju, będzie to więc jeden z najliczniejszych zjazdów gospodarczych z pośród wszystkich tego rodzaju zjazdów, odbytych w ostatnich latach. Na pierwszem plenarnem zebraniu zjazdu będą wygłoszone 3 zasadnicze referaty przez pp. min. Lechnickiego, b. min. Matuszewskiego i wiceprezesa Banku Gospodarstwa Krajowego St. Starzyńskiego.

Zjazd podzieli swe prace na kilka komisyj, a między innemi: przemysłową, handlową, rolniczą i finansową. Wynikiem obrad zjazdu będzie uchwalenie szeregu rezolucyj obejmujących najważniejsze zagadnienia życia gospodarczego kraju.

WSZYSCY P.T. PRENUMERATORZY ZAMIEJSCOWI

KTÓRZY

nie zalegają i wpłacą prenumeratę „KURJERA ŁÓDZKIEGO"

do dnia **10 maja** włącznie otrzymają w drodze wyjątku dwie książki, składające się z

dwóch powieści

p. t.

„MOCARZ"

powieść współczesna, napisał Kazimierz Gajewski i

„Czy to grzech"

powieść współczesna napisał Czesław Orłowicz.

Ekspedycja powyższych książek odbywać się będzie 20-go każdego b. m. Prenumerata zamiejscowa wynosi

zł. 5 gr. 50

ADMINISTRACJA.

Podziękownie.

Koło Polonistów, słuchaczów Wolnej Wszechnicy Polskiej za naszem pośrednictwem dziękuje gorąco p. dr. Marji Kuźmińskiej ,dyr. gimn. im. Orzeszkowej za udzielenie sali na odczyty dla maturzystów i za życzliwe odniesienie się do Koła Polonistów W. W. P.

Ostatni tydzień wystawy prof. Laszenki i Bunscha.

Jeszcze tylko tydzień potrwa ta wielce interesująca wystawa, więc kto jeszcze nie zwiedził niech się pośpieszy ujrzeć przecudne krajobrazy z Orientu pełne słońca i żaru prof. Laszenki oraz kompozycje symboliczne prof. Bunscha. Szczególny zachwyt i podziw budzą przepiękne barwne drzeworyty obydwóch mistrzów. Wystawa czynna bez przerwy od 10 rano do 8 wiecz.

Kurjer sportowy.

O MISTRZOSTWO DRUŻYNOWE POLSKI W SZERMIERCE.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Łodzi półfinałowy mecz szermierczy o mistrzostwo drużynowe Polski, między WKS-em a AZS-em z Warszawy. Jak się dowiadujemy w zespole WKS wystąpią najlepsi szermierze okręgu, a mianowicie: por. Kuźnicki, por. Gajewski, por. Sas, por. Kochanowski i por. Trzepałtowski. Walki odbędą się na floret, szable i szpady.

PORAŻKI WARSZAWIANKI W BELGRADZIE.

Warszawianka rozegrała w Jugosławji już dwa spotkania z BASK w Belgradzie, przyczem w obu odniosła porażki. Pierwszy mecz w sobotę zakończył się po ładnej grze zwycięstwem BASK w stosunku 2:0 (1:0), zaś rewanżowy w niedzielę przyniósł BASK pomimo osłabionego składu drugie zwycięstwo w stosunku 4:0 (1:0). Warszawianka grała poniżej swej zwykłej formy.

NAJBLIŻSZE MECZE O MISTRZOSTWO KL. A I MECZE LIGOWE.

W obotę i niedzielę odbędą się w Łodzi następujące dalsze mecze o mistrzostwo klasy A: w sobotę WKS grać będzie z Makabi, zaś w niedzielę: Widzew z ŁKS Ib; ŁTSG z SKS-em i Wima z Hakoahem.

Ze spotkań ligowych zostaną rozegrane następujące: w grupie zachodniej: Cracovia — Warta w Krakowie i w grupie wschodniej: Czarni — Pogoń i prawdopodobnie Legja — ŁKS w Warszawie.

MISTRZOSTWA KOLARSKIE ŁKS-u.

W niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 9-ej sekcja kolarska ŁKS-u organizuje mistrzostwa klubowe na dystansie 100 klm. Start i meta znajdować się będą w Pabjanicach przy parku Wolności, zaś trasa będzie biec od Pabjanic przez Łask, Wadlew, Wolę Kamecką i z powrotem. Prawdopodobnie walka o tytuł mistrza klubu rozegra się w roku bież. między Odartusem a Hofsznajderem.

REPREZENTACJA BELGJI NA MECZ Z POLSKĄ.

Ostateczna reprezentacja piłkarska Belgji na mecz międzypaństwowy z Polską, który odbędzie się dn. 5 czerwca w Warszawie, składać się będzie z następujących graczy: Braet, Dedeken i Hoydoncks, Van Indghem, Hellemans, Classens, Versyp. Voerhef, Capelle, Soyers i Van den Eyde.

WYSIŁKI SPOTKAŃ O PUHAR DAVISA.

Jednocześnie z meczem tennisowym o puhar Dawisa między Polską a Holandją, odbył się cały szereg innych spotkań: Włochy pokonały Jugosławję 4:1, Niemcy pokonały Egipt 5:0, Węgry pokonały Japonję 5:0, a pozatem Austrja w spotkaniu z Belgją prowadzi 2:0, Ameryka z Meksykiem 3:0, zaś Danja — Irlandja 1:1.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI SPORTOWE.

(—) Międzypaństwowy mecz piłkarski Belgja — Holandja, który się odbył wobec przeszło 30 tys. publiczności w Brukseli, zakończył się zwycięstwem Belgów w stosunku 2:1. Tego samego dnia drugi garnitur Holandji pokonał drugi garnitur Belgji w Amsterdamie w stosunku 5:2.

(—) Mecz piłkarski Italja — Czechosłowacja we Florencji przyniósł zwycięstwo Italji w stosunku 2:0, drugi triumfował drugi garnitur Italji, który w Pradze pokonał, takąż reprezentację Czechosłowacji 2:1 (0:0).

(—) Na zawodach pływackich w Krakowie, sensacją było pokonanie Jarkuliszówny w biegu 100 m. stylem klasycznym przez Fitzównę. Czas Fitzówny 1:41,1 i Jarkuliszówny 1.44.

Dział oficjalny ŁOZGS.

KOMUNIKAT ZARZĄDU NR. 7

z dnia 7 maja 1933 roku.

1) Zawiesza się z dniem 8 bm. niżej wymienione kluby za niewykonanie komunikatu Zarządu Nr. 6 pkt. 3 i 4: Oratorjum Widzew Geyer SMP. AHWŁ. Jutrznia Policyjny KS. Sztern SKS. Zgierz.

2) Wzywa się niżej wymienione kluby do uregulowania składki w ostatecznym terminie do d 25 bm. pod rygorem bezwzględnego zawieszenia: AHWŁ. Hakoah. Jutrznia. Makabi. Oratorjum. Sztern Triumph SKS. Zgierz, Zjednoczone, YMCA. HKS, Geyer, SMP. K.E., Orlę, Poczt. Zw. W F. i PW.

3) Wzywa się niżej wymienione kluby do uregulowania wpisowego do zawodów o mistrza rok 1933 pod rygorem bezwzględnego zawieszenia: ŁKS. Tur. Hakoah, Jutrznia, Makabi Sztern, Triumph, Zjednoczone YMCA, Geyer, Orlę. Poczt. PW i WF.

4) Pismo RKS. TUR. z dnia 4 bm. za l. — 67/33 nie zostało rozpatrzone z braku kaucji.

5) Podaje się do wiadomości, że zezwolono p. Kościelskiemu prowadzenie zawodów w grach sportowych.

Tworzenie Wojewódzkiego Związku Ogrodników.

Zebranie Organizacyjne Komitetu.

Informowaliśmy, iż na dzień 7-go b. m., został zwołany Zjazd delegatów Związku Ogrodników Polskich w celu wyboru członków do czasowego Komitetu organizacji Wojew. Związku Ogrodników.

W oznaczonym dniu, o godz. 10 rano, zebrani członkowie Z.Z.O.P. oraz delegaci prowincjonalni i zaproszeni goście zpośród miłośników ogrodnictwa, rozpoczęli obrady w sali Z.Z.O.P. przy ul. Kilińskiego 60.

Po zagajeniu zjazdu przez prezesa Z.Z.O.P. Miniewicza, przewodnictwo powierzono prezesowi łęczyckiego oddziału Związku p. Jasińskiemu. Asesorowali pp.: dr. Rogowicz, Nowicki, Piotrowski, Jagodziński. Pióro trzymała p-na Kotkowska.

Przew. Jasiński udzielił głosu sekretarzowi Łódzkiego Oddziału Z.Z.O.P. inż. Firasiowi, który treściwie i z wielką swadą zreferował sprawę organizacji Centr. Zw. Ogrodników, który utworzony być musi w związku z powstałą obecnie Centr. Instytucją Izb Rzemieślniczych.

Związek Ogrodniczy jest nieodzowny w celach skutecznego współdziałania i obrony praw i interesów ogrodnictwa krajowego.

Mówca wyjaśnił treść projektu statutu dla Centr. Związku Ogrodników, oraz cele i zakres działalności wojew. i pow. Związków Ogrodniczych. Producenci warzyw i owoców stanowią już obecnie tak liczne rzesze, iż gwałtownie potrzebują opieki prawnej, a pozatem dział ten hodowli rozpada się na wiele specjalności, które winny się skupić pod jednym sztandarem, tworząc odpowiednie sekcje: owocarskie, warzywnicze, handlowe, przetwórcze i t.p. Zw. O.P. będzie miał prawo wyboru członków do Rad wojewódzkich i powiatowych Zw. Ogr.

Referent odczytał projekty statutów wojewódzkiego i powiatowego i opatrywał treść artykułów swemi komentarzami.

Po ożywionej dyskusji, w której brali udział dyr. Rogowicz, inż. Firaś, prez. Miniewicz i delegaci z prowincji przystąpiono do utworzenia Komitetu Organizacyjnego, w skład którego powołano: z Kalisza p.p. Nastrypkę, Markowskiego, Bol. Kościelaka i Cz. Rella; z Łęczycy — p.p. Jasińskiego, Koskowskiego, Pieczyńskiego, Piotrowskiego i Bogucką; z Łasku — p.p. Seweryniaka, Rudnickiego, Wajerowicza, Chamana, Nowickiego i Chodkowskiego; z oddziału łódzkiego p.p. dyr. Rogowicza, inż. Frasia, prez. Miniewicza, Jerzego i Leona Kołaczkowskich, Wistehubego, Budę, Cieślaka, Pawlickiego, Modrzejewskiego, Leszczyńskiego, Kopczyńskiego, Zakrzewskiego, Dymkowskiego Jana i Kaczorowskiego.

Z powyższej liczby osób wybranych, wyłoniono ścisłe prezydjum, p.p. Miniewicza, Jerzego Kołaczkowskiego, Budy, Cieślaka, Pawlickiego, inż. Firasia, Modrzejewskiego, Leona Kołaczkowskiego, dyr. Rogowicza, Zakrzewskiego, Wistehubego.

Po omówieniu ważnej sprawy zbiórki funduszu na pokrywanie wydatków komitetu, przyczem delegaci prowincjonalni obiecali również pomoc pieniężną ze strony swych oddziałów, — zebranie zostało zakończone.

Odczyty radjowe.

Dnia 9 maja godzinie 16.40 usłyszą radjosłuchacze odczyt p. Tadeusza Kutza na interesujący temat „Pogaństwa w dobie dzisiejszej", które zachowało się jeszcze na Litwie i niedawno miały tam miejsce niezwykłe uroczystości, które obchodziły niewiarygodny w swoim rodzaju jubileusz — 55-tą rocznicę działalności krzewienia religji pogańskiej przez jednego z właścicieli majątku.

Dnia 10 maja o godzinie 16.40 dr. Stefan Lenartowicz w prelekcji radjowej zastanowi się nad zawsze aktualnym tematem, związanym od wieków z dziejami kraju — „Łączności Polonji zagranicznej z Macierzą".

Tegoż dnia o godzinie 17.40 p. Eugenjusz Sissle rozważy przed mikrofonem sprawę interesującą żywo „polski świat pracy" — „Umowy o pracę robotników i pracowników umysłowych".

Dnia 13 maja o godzinie 16.40 p. Aleksander Śliziński w odczycie p. t. „Granada" nakreśli radjosłuchaczom obraz jednego z najpiękniejszych zakątków Hiszpanji, urodzajnego, o wysokiej kulturze, noszącego wybitne ślady długoletnich wysiłków i pracy mieszkańców tego kraju.

Nowość! Nowość!

Niezbędne dla pp. przemysłowców, kupców, adwokatów, oraz instytucyj bankowych

ZBIÓR UPADŁOŚCI i NADZORÓW

ogłoszonych przez Sąd Handlowy w Łodzi w czasie od 1.I. 1925 r. do 31.III. 1933 r. jest do nabycia w księgarniach: Neumillera, Seipelta i „Czytaj" oraz w składzie materjałów piśmiennych S. Hamburskiego, Piotrkowska 42.

Poza nazwami firm, ułożonemi w porządku alfabetycznym, zbiór ten zawiera dane, dotyczące bilansu odnośnej firmy, przebiegu postępowania sądowego, sposobu zakończenia upadłości lub nadzoru sądowego, a także terminy płatności poszczególnych rat układowych.

Audycje radjofoniczne

WTOREK, dnia 9 maja 1933 r.

11.40—11.50 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55 Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej.
11.57—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa
12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący
12.10—13.20 Muzyka z płyt gramofonowych
13.20—13.25 Komunikat meteorologiczny
13.25—15.10 Przerwa
15.10—15.15 Komunikat Państw. Inst. Eksportow.
15.15—15.25 Komunikat Gospodarczy.
15.25—15.30 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa
15.30—15.30: Komunikat Państw Urzędu Wych Fizyczn. i Państw. Zw. Sport.
15,35—15.50: "Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki.
15.55—16.25: Wesoła audycja. Krukowskiego monologi i muzyka taneczna (płyty)
16,25—16.40: Odczyt dla nauczycieli p.t. "Podstawy programowe nowej szkoły" —wygł. nacz. dr. Juljan Balicki.
16.40—17,00: "Pogaństwo w dobie dzisiejszej" — wygł. p. Tadeusz Kutz
17.00—17,55: Koncert symfoniczny w wyk. Ork. Filh. Warsz. pod dyr. Bronisława Wolfstala i Eugenji Umińskiej (skrz.).
17,55—18.00: Odczytanie programu na dzień następny

TEATR MIEJSKI

pod kierown. art. ST. WYSOCKIEJ

Dziś i dni następnych

ZIELONA KOTWICA

Komedja w 3 aktach

Stanisława Bala.

Udział biorą:

J. Chojnacka, W. Niedziałkowska, H. Skrzydłowska, I. Wasiutyńska, L. Dytrych M. Lenk, K. Łabędzki, Wł. Matuszkiewicz Jan Mroziński, Z. Rzęcki, K. Szubert, L. Śliwiński, Surzyński, M. Węgrzyn, J. Winawer St. Winczewski, M. Zniez.

Reżyserja: H. SZLETYŃSKI. Dekoracje: ST. JAROCKI.

Bilety już do nabycia w Kasie zamawiań ul. Traugutta 1.

18.00—18.45: Muzyka lekka i taneczna z kaw. "Gastronomja"
18.45—18,50 Wiadomości bieżące
18,50—19,10: Rozmaitości
19,10—19,20: Komunikat Izby Przem. Handl w Łodzi
19,20—19,30: Prasowy Dziennik Radjowy.
19,30—24,00: Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie. Opera Nougues'a "Quo Vadis" podług H. Sienkiewicza. Słowo wstępne wygł. p Leopold Binental.
W przerwie I Transmisja feljetonu muzycznego ze Lwowa pt. "Rok pamiątkowy trzech mistrzów" — wygł. dr. Seweryn Barbag.
W przerwie II: Wiadomości sportowe, oraz Dodatek do Pras. Dzien. Radj. i komunikaty meteorologiczny i policyjny
W przerwie III: Kwadrans literacki — fragment z powieści Juljusza Kaden-Bandrowskiego pt. "Mateusz Bigda" Cz. III "Śpiżarnia".

Teatr, kino, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

„Zielona kotwica".

Jak zgóry można było przewidzieć, wyborna świetnie zagrana komedja St. Bala „Zielona kotwica", grana jest stale przy zapełnionej widowni, co świadczy najlepiej o pełni jej sukcesu. „Zielona kotwica" idzie dziś i dni następnych wiecz.

TEATR KAMERALNY.

Występy Stefanji Jarkowskiej.

Dziś i dni następnych wieczorem, lekka, wesoła komedja Sr. Zagona „Bez posagu ożenić się nie mogę". Rozbawiona publiczność oklaskuje gorąco St. Jarkowską, która grając rolę popisową znalazła w sztuce tej szerokie możliwości przekonania nas o swym bogatym talencie. Ceny zniżone.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

W dniu dzisiejszym o godz. 8,30 wiecz. odbędzie się uroczystość jubileuszowa 25-letniej pracy scenicznej, długoletniego artysty teatru Popularnego p. Adama Góreckiego.

Teatr Popularny wystawia na uroczystość po wyższą ciekawą i efektowną sztukę w 11 obrazach pt. "Podróż naokoło świata w 40 dniach".

Bilety do nabycia w cenie od 40 gr. do zł. 1.50 w kasie teatru.

Jubileusz 25-lecia pracy na scenie Adama Góreckiego.

Dziś o godz. 8,30 wiecz. odbędzie się Jubileuszowe przedstawienie 25-lecia pracy na scenie art. dram. Teatru Popularnego p. Adama Góreckiego znanego w szerokich kołach łódzkiej publiczności, to też spodziewać się należy, że wielbiciele jego talentu, którzy przez szereg lat pracy Jubilata na scenie Teatru Popularnego — darzyli go swoją sympatją, po brzegi wypełnią widownię Teatru, aby w ten sposób zadokumentować sympatje i uznanie dla swego ulubieńca. Jubilat wystąpi w roli wesołego kamerdynera, w sztuce „Podróż naokoło świata" według znanej powieści J. Verne'a. Bilety w kasie teatru w cenie od 75 gr.

WESOŁEK MAJOWY W TEATRZE POPULARNYM (OGRODOWA 18).

Stefanja Jarkowska, Michał Zniez, Jan Mroziński oraz cały Zespół Teatru Popularnego, bawić będą publiczność na Wielkim Festivalu Rewjowym w sobotę, dnia 13 maja rb. Wprogramie bierze udział chór pod kier. prof. K. Prosnaka. Początek o godz. 10.30 wiecz. Dochód przeznacza się na propagandowe tournee po Polsce. Bilety od 75 gr. już do nabycia w kasie teatru.

TEATR OPERETKA 8.30 (Przejazd 34).

Dziś we wtorek o g. 8,30 w. w dal. ciągu jubileuszowa operetka w 3 aktach pt. "Paganini" światowej sławy kompozytora wiedeńskiego Franciszka Lehara.

Bilety w cenie od 50 gr. do zł. 3.50 do nabycia w kasie teatru.

OGŁOSZENIE Nr. 10.

(Dokończenie).

Nr. 22611-A **„Otton Konrad"**, mechaniczna stolarnia, Łódź, ul. Dworska 6. Firma istnieje od 1 kwietnia 1933 roku. Właściciel Otton Konrad zam. przy ul. Dworskiej 6 w Łodzi. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 22612-A **„Abram-Mordka Grajwer"**. Wyrób towarów bawełnianych Łódź, ul. Południowa 50 (fabryka) i Piotrkowska 59 (skład). Firma istnieje od 20 lutego 1933 r. Właściciel Abram Mordka Grajwer zam. przy ul. Pawiej 30 w Warszawie. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 22613-A **„Mordka Rapoport"**. Sprzedaż komisowo i na własny rachunek manufaktury i galanterji. Łódź, ul Piotrkowska 8. Firma istnieje od 1 marca 1933 r. Właściciel Mordka Rapoport zam. przy ul. Cegielnianej 37. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 22614-A **„Bracia Rozenberg"**. Wykończalnia i farbiarnia. Łódź, ulica Wólczańska 127. Firma istnieje od 15 marca 1933 r. Właściciele Izrael Rozenberg zam. przy ul. Moniuszki 11 i Noach Rozenberg zam. przy ul. Lipowej 44 obaj w Łodzi. Spółka firmowa Czas trwania spółki określony został do dnia 15 marca 1934 r. z automatycznem jednorocznem przedłużaniem. Zarząd stanowią obaj wspólnicy. Wszelkie umowy, kontrakty, akty notarjalne i hipoteczne prokury, cesje, weksle, indosy, żyra, czeki i wszelkie zobowiązania podpisują obaj wspólnicy łącznie, pełnomocnictwa zaś i wszelką inną korespondencję podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie. Na mocy intercyz pomiędzy wspólnikami a ich żonami ustalona została wyłączność majątku i wspólność dorobku.

dnia 22 kwietnia 1933 roku.

Nr. 22618-A **„Kazimiera Gawrońska"** Sprzedaż galanterji. Łódź, ul. Piotrkowska 223. Firma istnieje od grudnia 1932 roku. Właścicielka Kazimiera Gawrońska zam. przy ul. Piotrkowskiej 223 w Łodzi. Intercyzy nie zawarła.

Nr. 22617-A **„Jojnes Klug"**. Sprzedaż towarów kolonjalnych, nabiału, owoców i warzywa. Łódź, ul. Piotrkowska 175. Firma istnieje od 10 stycznia 1933 roku. Właściciel Jojne Klug zam. przy ulicy Piłsudskiego 61 w Łodzi. Intercyzy nie zawarł.

Nr. 22616-A **„Teofilowska Wytwórnia Chemiczna (Laborit) wł. Roman Rift"**. Teofilów gm. Radogoszcz, pow. łódzkiego, ekspozytura w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 126. Firma istnieje od 1 kwietnia 1933 r. Właściciel dr. Roman Rift zam. przy ul. Piotrkowskiej 126 In tercyzy nie zawarł.

Nr. 22615-A **„Biuro Instalacyjno-Techniczne inż. Stanisław Nowicki"**. Łódź, ul. Piotrkowska 84. Firma istnieje od 1 kwietnia 1933 r. Właściciel Stanisław Nowicki zam. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 84. Na mocy aktu intercyzy zeznanego w kancelarji notarjusza Trojanowskiego w Łodzi 3 października 1924 r. za Nr. 7726, ustalona została pomiędzy właścicielem przedsiębiorstwa i żoną jego Jadwigę-Heleną z Jarzębowskich wyłączność majątku i wspólność doro

Nr. 348-B **„Zakłady Przemysłu Bawełnianego Juljusza Kindermana, Spółka Akcyjna"** w Łodzi. Zarząd obecnie stanowią: Klara Kindermanowa, Juljusz Kinderman, dr. Alfred Kinderman, Eugenjusz Kinderman i dr. Kurt Schweikert. Członek zarządu Juljusz Kinderman zmarł.

Nr. 2000-A **„Fabryka armatur i odlewnia żelaza B. Górecki Spadkobiercy"**. Łódź, ul. Karola 6. Lech Górecki i Władysław Maciej Starnawski z zarządu wystąpił. Zarządcą firmy obecnie jest Henryk Kozłowski zam. przy ulicy Karola 14 z prawem samodzielnego zarządzania i podpisywania w imieniu firmy.

Nr. 1209-B **„Cukiernia II Ziemiańska Karol Albrecht i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością"** Łódź, ulica Piotrkowska 76. Firma znajduje się w likwidacji. Likwidatorem jest Karol Albrecht, Warszawa, ul. Mazowiecka 12.

Nr. 955-B **„Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, Oddział w Łodzi"** Michał Lewicki mianowany został prokurentem Zakładu Centralnego.

Nr. 1391-B **„Mangal, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością"**. Sprzedaż manufaktury i galanterji i zakład zegarmistrzowski. Głowno, ul. Łowicka 32. Firma istnieje od 1 kwietnia 1933 roku. Kapitał zakładowy całkowicie wpłacony wynosi 5.000 zł., podzielony jest na 100 udziałów po 50 zł. każdy. Zarząd stanowią: Estera-Gołda Fass, zam. ulica Łowicka 32, Chawa-Frajdla Szumiraj i Icek Chaim Rubin zam. ul. Zgierska 4, wszyscy w Głownie. Wszelkie zobowiązania, weksle, żyra, indosy, akcepty, akty notarjalne i hipoteczne, pełnomocnictwa i prokury podpisują wszyscy trzej zarządcy łącznie, każdy zaś z nich samodzielnie ma prawo: podpisywać korespondencję, rachunki, pokwitowania i wszelkie dokumenty nie mające zobowiązań, otrzymywać korespondencję, towary i wszelkie należności z wszelkich instytucyj i urzędów. Prokurentem firmy mianowany został Fiszel Fass, zam. przy ul. Łowickiej 32 w Głownie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu sporządzonego w kancelarji notarjusza Nowińskiego w Łodzi dnia 5 kwietnia 1933 roku za Nr. rep. 503. Czas trwania spółki określony został na pięć lat z automatycznem pięcioletniem przedłużaniem.

Nr. 1392-B **„Handel Włókienniczy S. Eisner, Spółka Akcyjna"**. Łódź, ul. Narutowicza 6. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel zarówno na rachunek własny, jak i komisowy surowcami, półfabrykatami i fabrykatami włókienniczemi. Kapitał zakładowy spółki, całkowicie wpłacony wynosi 300.000 zł. i jest podzielony na 300 akcyj imiennych nominalnej wartości po 1000 zł. każda. Zarządcą jest dr. Joel vel Juljan Eisner, vel Ajzner, zam. w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 1 z prawem samodzielnego zastępowania spółki. Prokurentami są: Jakób Eisner, vel Ajzner, Łódź, ul. Narutowicza 6, Szymon Eisner vel Ajzner, Łódź, ul. Radwańska 25 i Abram Rubinstein, Łódź, ul. Piotrkowska 51. Prokurenci podpisują za firmę „per procura" kolektywnie w ten sposób, że Rubinstein winien podpisywać łącznie z jednym z pozostałych dwóch prokurentów, przyczem jednak Jakób Eisner i Szymon Eisner podpisywać firmę we dwóch nie są uprawnieni. Spółka Akcyjna. Statut spółki sporządzony został w formie aktu notarjalnego, zeznanego 7 marca 1933 r. za Nr. 814 w kancelarji notarjusza Rossmana w Łodzi. Czas trwania spółki nieograniczony.

dnia 24 kwietnia 1933 roku

Nr. 1394-B **„Polska Spółka Exportu Zamorskiego, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" (Polish Overseas Export Company Ltd)**. Łódź, ul. Sienkiewicza 37. Celem spółki jest eksport produktów krajowych. Kapitał zakładowy spółki, całkowicie wpłacony, wynosi 6.000 zł. i podzielony jest na 60 udziałów po 100 zł. każdy udział. Zarządcami są: Karol Herse w Warszawie ul. Radna 10, Jerzy-Stanisław Starczewski w Warszawie, ul. Bednarska 10 i Józef Sokołów w Łodzi, ul. Sienkiewicza 37. Wystawianie weksli oraz zaciąganie pożyczek może być dokonywane łącznie przez wszystkich trzech zarządców. Do dysponowania akredytywami, podpisywania umów handlowych, żyrowania weksli, wystawiania czeków oraz podpisywania korespondencji, pokwitowań z odbioru pieniędzy i pełnomocnictw upoważniony jest każdy z zarządców samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawartą została na mocy aktu zeznanego dnia 9 marca 1933 r. za Nr. 639 przed notarjuszem Tyborowskim w Warszawie. Termin trwania spółki określony został na jeden rok z automatycznem przedłużeniem na czas nieograniczony.

Nr. 1393-B **„Eksploatacja Fabryk Ceraty w Polsce Spółki Akcyjnej (Cerata) i Spółki Firmowej Bracia Ruziewicz i M. Krywicki, Spółka Akcyjna"**. Celem spółki jest prowadzenie fabryk ceraty i sztucznej skóry oraz pokrewnych artykułów i sprzedaż tych towarów. Siedziba firmy w Warszawie przy ul. Czerniakowskiej 84. Oddziały w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 90, w Katowicach, Krakowie, Lwowie i Poznaniu. Kapitał zakładowy wynosi 1.000.000 zł., podzielony na 1000 akcyj imiennych. Zarząd spółki stanowią: Stefan Laurysiewicz, Warszawa, ul. Bagatela 10, Wiktor Bereszko — Warszawa, ul. Nowy Świat 36 dr. Leon Możdżeński, Warszawa, ul. Filtrowa 63, Stanisław Szymański, Warszawa, ul. Widok 3, Karol Olszowski, Warszawa, ul. Górnośląska 22, Henryk Ruziewicz, Warszawa, ul. Czerniakowska 84, Maksymiljan Ruziewicz, Warszawa, ul. Czerniakowska 84, Marek Krywicki, Warszawa, ul. Czerniakowska 80, Stanisław Krywicki, Warszawa, ul. Czerniakowska 80 i Antonina Ruziewicz, Warszawa, ul. Czerniakowska 84. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki wystarczy współdziałanie dwóch członków zarządu. Oświadczenia, zwrócone do spółki, tudzież doręczenia pism mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu. Spółka Akcyjna. Statut jej zeznany został przed notarjuszem Sułkowskim w Warszawie dnia 6 czerwca 1932 r. za Nr. 1339. Akt organizacyjny zeznany został przed tym że notarjuszem dnia 6 czerwca 1932 r. za Nr. 1340.

Nr. 1189-B **„Młyn elektro-motorowy (Ziarno), spółka z ograniczoną odpowiedzialnością"**. Łódź, ul. Mielczarskiego 1. Firma została zlikwidowana.

Nr. 1141-B **„Fabryka dykt klejonych (Gemal) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością"**. Łódź, ul. Naftowa 7. Otwarto skład w Częstochowie przy ul. Berka Joselewicza 5

Nr. 1118-B **„Regon, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością"**. Łódź, ulica Piotrkowska 167. Henryk Tokarczyk przestał być członkiem zarządu.

Nr. 11273-A **„Dom Handlowy Juljusz Rozner — Spadkobiercy"**. Łódź, ulica Piotrkowska 98. Na mocy intercyzy pomiędzy Juljuszem Kurtem Roznerem a jego żoną Lidją-Małgorzatą ustalona została wyłączność majątku i wspólność dorobku.

dnia 25 kwietnia 1933 roku.

Nr. 22622-A **„Malwin wł. Szlama Najfeld"**. Ręczna wytwórnia nici. Łódź, ul. 6-go Sierpnia 4. Firma istnieje od 1 lipca 1932 r. Właściciel Szlama-Zelman Najfeld zam. przy ul. Północnej 13 w Łodzi. Na mocy intercyzy pomiędzy Szlamą Zelmanem Najfeldem a jego żoną Esterą-Perlą ustalona została wyłączność majątku i wspólność dorobku.

22621-A **„Abram Rozenman"**. Fabryka wyrobów włókienniczych. Łódź, ulica Śródmiejska 35. Firma istnieje od stycznia 1932 roku. Właściciel Abram-Szmul Rozenman zam. przy ul. 6-go Sierpnia 37 w Łodzi. Na mocy aktu intercyzy, zeznanego w kancelarji notarjusza Neumana w Łodzi dnia 23 grudnia 1932 r. za Nr. rep. 1829, ustalona została pomiędzy Abramem-Szmulem Rozenmanem i żoną jego Nachą z Gajzlerów wyłączność majątku i wspólność dorobku.

Nr. 22620-A **„Chaim Dytman"**. Sprzedaż papieru i materjałów piśmiennych. Łódź ul. Ogrodowa 9. Firma istnieje od 1 stycznia 1933 r. Właściciel Chaim-Szoel Dytman, zam. przy ul. Ogrodowej 8 w Łodzi. Na mocy aktu intercyzy zenanego w kancelarji notarjusza Jeżewskiego w Łodzi 4 stycznia 1932 roku za Nr. 11, ustalona została pomiędzy Chaimem-Szoelem Dytmanem i żoną jego Maszą z Grynszpanholc wyłączność majątku i wspólność dorobku.

Nr. 22619-A **„Walentyna Lenczewska"** Sklep spożywczy, Łódź, ul. Radwańska 19. Firma istnieje od 1 października 1932 roku. Właścicielka Walentyna Lenczewska zam. przy ul. Radwańskiej 19 w Łodzi. Intercyzy nie zawarła.

Nr. 22481-A **„Tchórzewski, Sokołowski i S-ka"**. Łódź, ul. Piotrkowska 105. Firma obecnie brzmi: „Zakład elektrotechniczny i warsztat reperacyjny Tchórzewski i Sokołowski". Jerzy Maszłykin ze spółki wystąpił.

Sąd Okręgowy w Łodzi Wydział Handlowy.

DZIAŁ LEKARSKI.

Doktór
KLINGER
spec. chor. weneryczn. skórnych i włosów (porady seksualne).
Andrzeja 2, tel. 132-28.
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
W niedziele i święta od 10—12.

Dr. med.
MARKOWICZOWA
Choroby skórne i weneryczne.
Zawadzka 14, tel. 166-35,
przyjmuje od 8-11 rano i od 3-8 wiecz.

Dr. J. Nadel
Akuszer-ginekolog
przyjmuje od 3—5 i od 7—8 wiecz.
przeprowadził się na ul.
ANDRZEJA 4, telef. 228-92.

Dr. med.
H. KLACZKOWA
położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10—12 i od 5—8 p.

Dr. med.
Z. Stachowska
Akuszerja i choroby kobiece
przeprowadziła się na
Piotrkowską 153, tel. 145-10
przyjmuje od 4—7 wiecz.

Dr. med.
H. LUBICZ
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana 7, tel. 141-32.
Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8 w.
niedziele i święta od 9—11.

LEKARZ-DENTYSTA
J. Rozin-Reichowa
przeprowadziła się
na ZGIERSKĄ 38
naprzeciw Zgierskiej 15) i przyjmuje 10—1 i 4—7 wiecz.
Ceny lecznic.

Doktór
WOŁKOWYSKI
Cegielniana 4, tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od godz. 8—2 i 5—9 w.
w niedz. i św. od g. 9—1. w poł.

Dr. med.
L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
NAWROT 32, tel. 213-18
Przyjmuje od 8—9 rano i od 4—8 wiecz.
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

Dr. med.
H. Różaner
Narutowicza 9, Tel. 28-98.
Choroby: weneryczne moczopłciowe i skórne
Przyjmuje od 8—10 rano i 5—8 pop.

Dr. med.
M. GLAZER
Choroby skórne i weneryczne
przeprowadził się na ul.
Zachodnia 64
telef 185-49
przyjmuje od 12—2 i od 7—8½ wiecz.
w niedzielę i święta od 10—12 w poł.

Dr.
FELIKS SKUSIEWICZ
Andrzeja 11. Tel. 137-42.
Choroby skórne weneryczne moczopłciowe.
Godziny przyjęć 9½-11 rano 5-7½ p o po

DOKTÓR
NIEWIAZSKI
ul. Andrzeja 5. Tel. 159-40
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
przyjmuje od 8—11 i od 5 do 9 ppł
W niedzielę i święta od 9 do 1 przed poł.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie"

Żeromskiego 74, róg Kopernika

DZIŚ PREMJERA! Film reżyserji najwybitniejszego z awangardzistów amerykańskich **Mariona Geringa p. t.**

MADAME BUTTERFLY

To nie opera, a jeden z najpiękniejszych filmów, pełnych czaru, poezji i siły dramatycznej.
W rolach głównych: **SYLVIA SIDNEY i CARY GRANT.**
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90, gr. III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.
Początek seansów o godz. 4, w niedzielę o godz. 2.

NASTĘPNY PROGRAM:
„Gasnące płomienie"
W rolach głównych:
Clive Brock, Claudette Colbert
Dnia 13 maja o 12 i 14 maja o 11 wyświetlany będzie **poranek dla młodzieży.**
Ceny miejsc po 20 gr.

Kino Dźwiękowe
„PALACE"

Dziś dawno oczekiwana rewelacyjna premjera! Potężne arcydzieło dźwiękowe **Sowieckiej** produkcji 1933 r.
wytwórni „Sowkino-Moskwa" Reżyserja: **Piotra Bytowa** oraz znak. reż. Alba Gance'a

„BURŁAK ARTEM"

Wielki dramat pg. powieści **Maksyma GORKIJA**
Oryginalne pieśni rosyjskie w wykon. znanego **Nadwołżańskiego Chóru Opery Państw.**
W rol. gł. Jelena Egorowa, Grzegorz Uwarow, Mikołaj Simonow, Emil Gal. Nadprogr.: Pierwsza Sowiecka Komedja Dźwiękowa: „ULICA WPOPRZEK".
Pocz. o 4 pp. Passe-partouts i bil. woln. wejścia do odwol. nieważne.

NA SEZON WIOSENNY
poleca materjały na **ubrania** oraz **palta** męskie i damskie
Skład Sukna i Kortów
B. J. MAROKO i S-wie
Nowomiejska 8, tel. 152-77
Bogaty wybór wszelkich materjałów Bielskich, Tomaszowskich i innych.
NAJNOWSZE DESENIE

Walne Zebranie
Zgromadzenia Kupców m. Łodzi.

Zgromadzenie Kupców m. Łodzi — z polecenia Władzy Nadzorczej — zawiadamia, **iż w dniu 17 maja 1933 r. (środa) o godz. 18-ej odbędzie się w lokalu Zgromadzenia przy ul. Piotrkowskiej Nr. 96** Walne Zebranie z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór Zarządu (starszy, 3 podstarszych i 5 członków zarządu) 2. Wybór Komisji Rewizyjnej 3. Wybór Rady Opiekuńczej Gimnazjum Męskiego Zgromadzenia m. Łodzi. 4. Uchwalenie budżetu na rok 1933. 5. Uchwalenie składek członkowskich. 6. Wolne wnioski.

UWAGA: O ile na Zebranie w dniu 17 maja 1933 r. o godz. 18-ej nie przybędzie 1/5 członków Zgromadzenia — to, zgodnie z § 19 statutu, Zebranie to odbędzie się tegoż dnia o godz. 19-ej i powzięte uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych.

ZGROMADZENIE KUPCÓW m. ŁODZI.

Manufaktura Bawełniana
F. EISENBRAUN,
Spółka Akcyjna w Łodzi.
BILANS zamknięcia
na dzień 31 grudnia 1932 r.

Stan czynny: Nieruchomości i maszyny zł. 7.657.475.01. Ruchomości zł. 61.521.92. Udział w domkach robotniczych zł. 11.496,—. Bawełna, przędza, towary i materjały zł. 1.439.131,47. Kasa zł. 50.026.93. Weksle zł. 83.244.36. Dłużnicy zł. 846.980.31. Papiery wartościowe zł. 303.—. Sumy przechodnie zł. 12.699.72. Strata: z roku 1931 zł. 309.798.67, z roku 1932 zł. 64.187.42. Razem zł. 10.536.864.81.

Stan bierny: Kapitał zakładowy zł. 4.900,000.—. Kapitał amortyzacyjny zł. 2.903.845.—. Zobowiązania krótkoterminowe zł. 203.070.11. Zobowiązania długoterminowe zł. 1.722.633.35. Wkłady akcjonarjuszów zł. 277.748.70. Akcepty zł. 519.526.06. Sumy przechodnie zł. 10.041.59. Razem zł. 10.536.864.81.

Rachunek strat i zysków.

Ogólna suma rozchodu zł. 7.419.638.54. Ogólna suma przychodu zł. 7.355.451.12. Strata zł. 64.187.42.

Pracowna
art. mal. WACŁAWA DOBROWOLSKIEGO
Szkoła Rysunku, Malarstwa, Rzeźby i Zdobnictwa
Wólczańska 35
Zapisy codziennie od 10 rano do 9 wieczór.

Reklama to dźwignia handlu!

Już wkrótce otwarcie **RESTAURACJI i KAWIARNI** przy Hotelu Savoy
„Negro" Traugutta Nr. 6.
Dyrekcja: **MARJAN DOBRYSZYCKI.**

LECZNICA CHORÓB OCZU
ze stałemi łóżkami
DOKTORA
DONCHINA
ul. Piotrkowska Nr. 90, tel. 221-72.
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 9—1 i od 4—7½.

Dr. E. Ekkert
ul. Kilińskiego 143
choroby weneryczne i skórne
godz. przyjęć 12 do 1 i od 5,30—8 wiecz.

Lekarz dentysta
D. TONDOWSKA
ul. GŁÓWNA 51 tel. 174-93
przyj. od 9—2 i 3—8
własna pracownia zębów sztucznych. **Ceny Lecznic.**

DOKTÓR
G. RYDZEWSKI
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Zamenhofa 6
przyjmuje od godz. 6—8 wiecz. Panie od 9—10 r. w niedzielę od 10—12.

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ
chor. skóry i włosów
SZKOŁA KOSMETYCZNA
przez władze Państw. zatw.
Dr. med. LEWINSONONEJ
przeniesione na PIOTRKOWSKĄ 86
tel. 143-63, od 10 r. do 8 w.
Chirurgja kosmetyczna, żylaki, odmrożenia, USUWANIE OWŁOSIENIA.

W GROTNIKACH
PENSJONAT **„HALINKA"**
nad rzeką **Lindą**
Pokoje z całodziennem utrzymaniem CENY NISKIE. Dla młodzieży specjalna opieka.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
MONIUSZKI 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

NERWOBOLE i REUMATYZM LECZY „UNIVERSAL" Marki Gleb

Indywidualna pielęgnacja CERY i URODY syst. **„Ibar"**
Nie przypadek winien decydować o wyborze kosmetyków. Cerę należy pielęgnować rozważnie, systematycznie. Zespół środków „IBAR", kremy, lotiony, pudry e.t. stosowane przez **ANNĘ RYDEL** indywidualnie do rodzaju cery utrzymują skórę w czystości, nadaje prężność, miękkość, zdrową świeżość, usuwając zmarszczki, lojotek, wągry, piegi e.t.c. **Instytut de Beauté.** Racjonalna Kosmetyka **Szkoła Kosmetyczna** zał. 1924 r. **Łódź, Śródmiejska 16, tel. 169-92.** Żądajcie informacji. **Porady bezpłatne. Ceny kryzysowe.**

IWONICZ - ZDRÓJ
Województwo Lwowskie pow. Krosno.
Najsilniejsza solanka jodowa znakomita borowina.
Sezon letni od 10 maja
CENY ZNIŻONE.
Dwa Sanatorja otwarte cały rok.
Wszelkich informacyj udziela Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrojowa.

„Czystość"
Łódź, ul. Piotrkowska 44, Telefon Nr. 167-45.
Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz czyszczenie wystaw okien, sprzątanie biur i pokoi.

Spis zapowiedzi Nr. 30
Zapowiedź.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. starszy ogniomistrz Herman Iwanier, rozwiedziony, z kadry 1 oddziału służby uzbrojenia zamieszkały w Regnach, syn Chaji Iwanier zamężnej Popalnikier zamieszkałej w Kobakach powiat Kossów, 2. niezamężna wychowawczyni Matylda Hoffmanówna zamieszkała w Lesznie, córka nauczyciela Dawida Hoffmanna zamieszkałego w Terebleczi powiat Raduti (Rumunja) i tego tam zmarłej żony Reginy z domu Friedewald chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Lesznie i Kurjerze Łódzkim.

Leszno, dnia 27 marca 1933 r.

Urzędnik stanu cywilnego
w/z. **Wilczak.**

Do akt Nr. 971 1933 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go zamieszkały w Łodzi, przy Gdańskiej Nr. 31 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 maja 1933 r. od godz. rano w Łodzi przy ul. Al. I-go Maja Nr. 57 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Weichselfisza i składających się z warsztatów tkackich, maszyny, snuwadła, motoru elektrycznego i trajb maszyny oszacowanych na na sumę Zł. 19200.—

Łódź, dnia 28 kwietnia 1933 r.

Komornik L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. Km. 1146 1933 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru I-go, Roman Markwart zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 61 na zasadzie art. 1030 U. P. C, ogłasza, że w dniu 16 maja 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Brzozowej 13 i Piotrkowskiej 50 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chila Majera Goldringa składających się z towaru i przędzy oszacowanych na sumę Zł. 8300 —

Łódź, dnia 18 kwietnia 1933 r.

Komornik (—) R. MARKWART.

Ogłoszenia drobne.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Złoto BIŻUTERJĘ, SREBRO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

Sprzedam okazyjnie studnię do kręcenia, głębokości 36 metrów. Srebrzyńska 6.

MOTOCYKLE najprzednjejszych marek, nowe i używane, najtaniej zakupisz we firmie Leon Leszczyński, Łódź ul. Piotrkowska 175, tel. 205-06, Niskie ceny, dogodne warunki. Kupno maszyn używanych — zamiana.

Dolar spada, lokuj pieniądze kupując leśne parcele na letniska przy mieście, kolei w pobliżu Łodzi od 50 groszy metr Wiadomość telefon 158-77 od 13 do 14

SPRZEDAM lub wydzierżawię dom 6 pokoi z ogrodem, wolne od podatków za miastem. Wiadomość: Kilińskiego 254, m. 3.

PIANINO, prawie nowe, czarne, etażerka do nut i taboretka okazyjnie tanio do sprzedania. Narutowicza 32, prawa of. parter, m. 12, tel. 240—38.

STRADIWATT" zdobył świat! Odbiornik 2 lampowy ekranowy o zasięgu sile i selektywności najdroższych aparatów zł. 200. Sprzedaż na raty. Dadjo-Watt, Narutowicza 16.

Kredens, stół, krzesła, otomanę, garderobę, łóżka, sprzedam tanio. Piotrkowska 261, m. 7,

Do p. p. **KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH**
Szlifowanie cylindrów specjalna nowoczesną horyzontalną maszyną. **Szlifowanie walców** korbowych. **Przedstawicielstwo** najprzedniejszych tłoków. Inż. **B. MEIERHOLD, Łódź, Piotrkowska 203/5,** tel. 162-40.

POSADY I PRACE

POSZUKIWANE

RUTYNOWANY buchalter-bilansista poszukuje pracy na godziny. Łask. oferty "B. O." do administracji "Kurjera Łódzkiego".

ZAOFIAROWANE

Potrzebna zdolna podręczna krawiecka ul. Zamenhofa 13, prawa ofic. I p.

Potrzebna zdolna panna do krawcowej. Zawadzka 10, m. 18.

Potrzebna dziewczyna, do wszystkiego umiejąca obchodzić się z małem dzieckiem, najchętniej wiejska. Zgłaszać się ul. Rokicińska 33, front II piętro u p. p. Bielawskich.

LOKALE I MIESZKANIA

Pokój umeblowany wejście z klatki schodowej do wynajęcia Piotrkowska 83, III p. front, m. 9, tel. 224-27.

3 pokoje kuchnia przedpokój kąpielowy, służbowy gaz, elektryczność dwa wejścia 2 pokoje z kuchnią z wygodami. Wiadomość Zawadzka 9, dozorca.

Napiórkowskiego 47/49, sklep z wystawą natychmiast oddam. Wiadomość: Zawadzka 15, mieszkania 32, od 8—10 i od 2—4 po południu.

Sklep-mieszkanie oraz pokój kuchnia ogródek bez odstępnego odnajmę Radwańska 48 — 10. popołudniu.

Pokój kuchnia z przedpokojem słoneczne, wygody w czystym domu zaraz do wynajęcia ul. Malczewskiego 30, tram. 4 i 11.

ZDROJOWISKA

KRYNICA. Pensjonat Dra Łazarskiego. Trzytygodniowy pobyt z kąpielami mineralnemi i taksą zdrojową zł. 250, urzędnicy zł. 230.

ZALESZCZYKI pensjonat „Łada" nad Dniestrem pokoje słoneczne kuchnia znakomita, na żądanie djetetyczna. Ceny niskie. Dla urzędników zniżki. Żądajcie prospektów.

LETNISKA

Letnisko poszukiwane blisko tramwaju 2 pokoje z kuchnią. Oferty sub. „Sucho — spokojnie".

Letnisko do wynajęcia przy stacji Andrzejów i różne place do sprzedania. Wiadomość mier. przys. Jasiński ul. Radwańska 3, tel 215-96.

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Krzywiec Konstanty zagubił książeczkę wojskową wydaną w P.K.U. w Pinczowie woj. kieleckie.

Jan Cylke zagubił weksel na sumę zł. 200 in blanco z wystawienia Gustawa Sica, weksel powyższy unieważniam.

Unieważniam zgubioną książeczkę Oszczędnościową za Nr. 4993 Banku Gospodarstwa Krajowego na nazwisko Judy Lajba Przygody.

Oskar Frajer — zam. w Grabińcu gm. Rąbień unieważnia zagubiony weksel na Zł. 100.— in blanco z wystaw. G. i W. Nitczke.

RÓŻNE

Poszukuję koncesji na handel win, wódek, wydzierżawię od gospodarza domu lokal na tenże handel. Of. pod „Handel".

Do akt Nr. Km 1147 1933 r
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 1-go ROMAN MARKWART zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 61 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 maja 1933 roku od godziny 10 rano w Łodzi przy ulicy Senatorskiej Nr. 29 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy „Przemysł Dziany i Jedwabny" Sp. Akc. składających się z maszyny do pisania i 2-ch kas ogniotrwałych, oszacowanych na sumę 550 zł. — gr.

Łódź, dnia 18 kwietnia 1933 r.
Komornik (—) R. MARKWART.

Do akt Nr. Km 1143/1933 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 1-go, Roman Markwart zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 61, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 maja 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 207 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy „Bracia Suwalscy i Józefa Suwalskiego składających się z 3 szarpaczy jedno i trzech tamborowych oszacowanych na sumę 3620 zł.

Łódź, dn. 18 kwietnia 1933 r.
Komornik (—) R. MARKWART

Do akt. Nr. Km. 1038/33
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 1-go Roman Markwart zam. w Łodzi, przy ulicy Gdańskiej 61, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 maja 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Grabowej Nr. 32, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Artura Gnauka, składających się z mebli oszacowanych na sumę 620 zł. — gr.

Łódź, dnia 12 kwietnia 1933 r.
Komornik (—) R. Markwart.

Do akt Nr. 973 1933 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 31, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 maja 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Żeromskiego Nr. 12, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Jakuba Awerbucha i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 500.—

Łódź, dn. 28 kwietnia 1933 r.
Komornik (—) L. NABOROWSKI

Redaktor naczelny: CZESŁAW GUMKOWSKI.
Odbito w drukarni Władysława Stypułkowskiego, Łódź, Piotrkowska 195 (Karola 2).
Wydawca LEOKADJA STYPUŁKOWSKA.
Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW RACHALEWSKI.